

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 17 (123), 23 października 2013

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Stawiamy na turystykę religijną

Kraków i Małopolska jako europejskie centrum religijne

**Potencjał, współpraca,
aktywizacja**

Rozmowa z Anną Okońską-Walkowicz, Pełnomocnik
Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej

**Kraków – narodu
obowiązek!**

Felieton prezydenta Krakowa
Jacka Majchrowskiego

Uczniowie założyli szkolny ogród

Ostatniego dnia września otwarto ogród szkolny, założony przy Gimnazjum nr 17 w Krakowie. To efekt wspólnych działań tej krakowskiej placówki edukacyjnej i Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida.

Po kilku miesiącach prac uczniowie Gimnazjum nr 17 w Krakowie mają swój własny, szkolny ogród. Prace w terenie rozpoczęły się w czerwcu 2013 r., a w aranżacji ogrodu aktywnie uczestniczyli młodzież, rodzice oraz nauczyciele.

Ogród szkolny przy Gimnazjum nr 17 został zrealizowany w ramach całorocznego programu edukacyjnego pn. „Młodym okiem na zieleni” prowadzonego przez Pracownię Animacji Ekologicznej Ośrodka im. C.K. Norwida w roku szkolnym 2012/2013. W październiku 2012 r. organizatorzy zaprosili do współpracy pedagogów i młodzież krakowskich szkół wszystkich szczebli. Przed zgłoszonymi zespołami uczniowskimi zostało postawione zadanie opracowania koncepcji ogrodu szkolnego. W czasie trwania programu, czyli od października 2012 r. do marca 2013 r., młodzież na wykładach i warsztatach projektowych zdobywała niezbędną wiedzę i umiejętności przygotowujące do realizacji tego zadania. Wyniki prac uczniów zaprezentowano w kwietniu br. przed jury XX Turnieju Wiedzy o Środowisku. Z wszystkich przedstawionych prac jury wybrało projekt ogrodu szkolnego uczniów Gimnazjum nr 17, pracujących pod opieką Anny Szczepanik. Głównym założeniem zwycięskiego projektu było stworzenie nowego terenu rekreacyjno-dydaktycznego szkoły, miejsca do odpoczynku i spotkań, odbywania lekcji biologii, plastyki

czy realizacji innych zajęć artystycznych. Projekt ten otrzymał wsparcie organizacyjne Pracowni Animacji Ekologicznej OKN oraz finansowe firmy ArcelorMittal Poland.

Przypomnijmy, że Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida podejmuje szereg inicjatyw w zakresie szeroko pojętej ekologii. Od trzech lat z bardzo dobrymi rezultatami projektuje i tworzy Ogrody Nowej Huty. Inicjatywę tę objął honorowym patronatem Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oraz Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider. Wspierają ją też mieszkańcy, a finansowo i organizacyjnie wspomaga ją firma ArcelorMittal Poland SA.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: archiwum Gimnazjum nr 17

KONKURS

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Ilu widzów pomieści Hala Widowiskowo-Sportowa w Czyżynach? 2. Jakie krakowskie kluby sportowe obchodzą w tym roku jubileusz? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Hala Widowiskowo-Sportowa w Czyżynach pomieści ok. 20 tys. widzów. 2. W tym roku jubileusz obchodzą kluby sportowe: Podgórze, Nadwiślan oraz Szkolny Związek Sportowy. Zwycięzcy w naszym kon-

kursie to: Monika Wałęga, Piotr Lizak i Rafał Dobrowolski. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jak powierzchnia Krakowa pokryta jest planami zagospodarowania? 2. Jaka konferencja odbywała się w październiku w krakowskich łagiewnikach? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 28 października 2013 r. Na zwycięzców czekają nagrody!



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 156, I piętro, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Kozioł, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Magdalena Bartlewicz, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Filip Szatanik, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Paweł Krawczyk / UMK

Projekt graficzny: PreTEKST. Korekta: Magdalena Kędzińska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: TRANS-DRUK Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kałwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jermianowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 6 listopada.

W numerze:

TURYSTYKA RELIGIJNA

- 4. Stawiamy na turystykę religijną**
Kraków i Małopolska jako europejskie centrum religijne

SPRAWY SPOŁECZNE

- 7. Potencjał i współpraca**
Rozmowa z Anną Okońską-Walkowicz
- 8. Kraków bez barier**
Zgłoś obiekt wart wyróżnienia
- 8. Pomagamy talentom**
Spełniamy marzenia zdolnych dzieci

MIASTO

- 9. Powstrzymać dewastację murów**
Miasto i prywatni przedsiębiorcy razem
- 10. Szkolny alarm: dzieciom grozi epidemia otyłości**
Jak zmienić żywienie dzieci?
- 11. Poznaj nasze plany**
Niemał połowa powierzchni Krakowa ma plany!
- 11. Kusząca oferta dla inwestorów**
Atrakcyjne nieruchomości na sprzedaż
- 12. Miejski Architekt Krajobrazu**
Jak rozwijać tereny zielone?
- 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 13. Kraków – narodu obowiązek!**
Felieton prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego
- 14. Kompetentny zarządca**
Rozmowa z Jarosławem Gołuszką, prezesem SZAN-u
- 15. Krakowskie e-usługi**
Nowe projekty KBF i ZIKIT

KULTURA

- 16. Laureaci Oscarów na konferencji w Krakowie**
Kraków światową stolicą filmu

RADA MIASTA KRAKOWA

- 17. Zapłoną znicze pamięci**
Zbliża się 1 listopada...
- 17. W obronie spółdzielców**
Pozytywna opinia projektu rezolucji
- 18. Okiem przewodniczącego**
Miasto odzyskuje równowagę finansową
- 19. Wygramy ze smogiem!**
Rozmowa z radnymi Pawłem Ścigalskim i Marcinem Szymańskim
- 20. Cracoviae Merenti dla wybitnych**
Uroczysta sesja RMK
- 21. Głos dzielnicy**
- 22. W dzielnicach bardziej demokratycznie**
O budżecie partycypacyjnym

HISTORIA

- 23. Konkurs dla młodych patriotów**
Patriotyzm na plakacie
- 24. Kurtyna Siemiradzkiego**
W 140. rocznicę urodzin artysty
- 25. Kalendarium krakowskie**
- 26. Ogłoszenia**

Stawiamy na turystykę religijną

Wykreowanie marki Krakowa i Małopolski jako europejskiego centrum religijnego w świecie to jedno z zagadnień, któremu poświęcona była konferencja pn. „Turystyka religijna jako element integracji międzykulturowej”.





fot. Paweł Kraczyk / UNIK

■ Katarzyna Fiedorowicz-Razmus Beata Klejbuk-Goździalska

Małopolska jest jednym z najbardziej atrakcyjnych regionów w Polsce pod względem turystycznym. To także region bogaty w miejsca oraz wydarzenia o znaczeniu religijnym. W granicach województwa małopolskiego znajduje się ok. 120 sanktuariów. Rangę międzynarodową mają: Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, katedra wawelska, Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile, Sanktuarium Pasyjno-Maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowice, Centrum św. Maksymiliana Kolbego w Harmężach. Miejsca o randze krajowej i ponadregionalnej to: Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach oraz sanktuarium na Wiktorówkach w Zakopanem, sanktuaria w Ludźmierzu, Jamnej, Limanowej i Tuchowie. Małopolskę przecina sieć szlaków tematycznych, w tym pięć krakowskich szlaków religijnych, Małopolski Szlak Papieski im. Jana Pawła II, Szlak św. Jakuba Apostoła, Szlak św. Szymona w Lipnicy Murowanej oraz unikalny w skali Europy Szlak Architektury Drewnianej (136 kościołów katolickich, 49 cerkwi), a na nim obiekty wpisane na Listę UNESCO. – To, że Kraków i Małopolska stają się centrum turystyki religijnej, nie ulega wątpliwości – mówi prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. – Dowodem na to jest m.in. decyzja papieża Franciszka o organizacji Światowych Dni Młodzieży w 2016 r. właśnie w Krakowie. Oczy całego świata będą z pewnością skierowane na Kraków także 27 kwietnia przyszłego roku, gdy papież Jan Paweł II zostanie ogłoszony świętym – podkreśla prezydent Krakowa.

Do Łagiewnik ze 100 krajów

Do krakowskich Łagiewnik przybywają goście z blisko 100 krajów: dominują przyjezdni z Europy (78 proc.), wielu jest też pielgrzymów z Ameryki Północnej (16 proc.). Sanktuarium w Łagiewnikach jest odwiedzane przez pielgrzymów z największej liczby krajów na świecie (Jasna Góra – ponad 80, Lourdes i Fatima – ponad 70 krajów). Łagiewniki znajdują się już w ofercie najważniejszych agencji turystycznych świata (ok. 500 tys. pielgrzymów z zagranicy rocznie). Stanowią oni blisko 25 proc. ogółu odwiedzających, co w wypadku tak młodego ośrodka z pewnością jest wartością znaczącą. Jest to równocześnie najwyższy odsetek cudzoziemców wśród odwiedzających sanktuarium w Polsce i jeden z najwyższych w Europie (np. wśród pielgrzymujących do Lourdes obcokrajowcy stanowią 15 proc., na Jasną Górę – ok. 10 proc., do San Giovanni Rotondo –

ponad 5 proc.). Każdego roku ok. 30 proc. pątników przybywa do sanktuarium po raz pierwszy, taki sam odsetek przyjeżdża tu wielokrotnie, a blisko 20 proc. odwiedza sanktuarium każdego roku. Dynamiczny rozwój ośrodka obserwuje się zwłaszcza od lat 90. ubiegłego stulecia, co można wiązać z kilkoma wydarzeniami: beatyfikacją (1993 r.) i kanonizacją (2000 r.) siostry Faustyny, zakończeniem budowy i poświęceniem bazyliki oraz uznaniem sanktuarium przez papieża Jana Pawła II za światowe centrum kultu Bożego Miłosierdzia. – Kult ten ma coraz większy zasięg przestrzenny, wyróżniający to sanktuarium spośród innych ośrodków pielgrzymkowych Europy i świata – mówi prof. Antoni Jackowski z Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, uczestnik konferencji. – Już obecnie Łagiewniki znajdują się w grupie 30 najważniejszych sanktuariów chrześcijańskich. Uniwersalne przesłanie płynące z tego miejsca w połączeniu z podjętymi na wielką skalę działaniami duszpasterskimi mogą w niedalekiej przyszłości uczynić łagiewnickie sanktuarium jednym z głównych centrów pątniczych naszego kontynentu. Jest to również wielka szansa dla Krakowa, tym bardziej że w pobliżu Sanktuarium Bożego Miłosierdzia funkcjonuje już Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”, a w przestrzeni miasta znajduje się też wiele innych znaczących ośrodków sanktuarijnych – podkreśla.

Dziewięcioro świętych, siedmiorgo błogosławionych

W samym Krakowie jest 20 kościołów z grobami dziewięciora świętych, siedmiorga błogosławionych i ośmiorga kandydatów na ołtarze, 12 słynących łaskami wizerunków Matki Boskiej, ponad 100 klasztorów, muzea i instytucje o charakterze muzealnym. Inwentaryzacja i analiza zasobów Krakowa i Małopolski potwierdziły ich olbrzymią potencjalną rangę w światowych migracjach związanych z turystyką religijną. – Kraków jest dobrze rozpoznawalnym miastem za granicą. Jest dziś jedną z lepiej kojarzonych przez obcokrajowców wizerunków Polski ze względu na historyczne i kulturalne dziedzictwo, ale także różnorodność i mnogość atrakcyjnych wydarzeń artystycznych – mówi Bartłomiej Walas, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej. – Turystyka religijna i pielgrzymki są jednym z podproduktów turystycznych Krakowa. Zabytkowe obiekty sztuki sakralnej Krakowa czy Małopolski są bardzo cenione przez turystów i są elementami tradycyjnych pobytów lub tras wycieczkowych. Do trochę innej kategorii należą sanktuaria i miejsca kultu religijnego, które zwykle są celem samym w sobie przyjazdu do Polski. Istnieją rynki, dla których sanktuarium w Łagiewnikach



► czy trasa śladami Jana Pawła II są istotnymi motywacjami przyjazdu, ale to nie jest dominująca tendencja. Kraków stale poszerza swoją ofertę produktową i nie można zawęzić jej tylko do turystyki religijnej. Na pewno w okresie wzmożonego zainteresowania wyniesieniem na ołtarze Jana Pawła II możemy spodziewać się, że przyjedzie więcej turystów, ale nam zależy, żeby zobaczyli kraj papieża, a nie tylko jedno miejsce – podkreśla. O turystyce religijnej w naszym regionie warto też mówić w kontekście Światowych Dni Młodzieży, które w 2016 r. zostaną zorganizowane właśnie w Krakowie. Jak zaznacza Leszek Zegzda, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej, niezbędne jest stworzenie do tego czasu systematycznej oferty dla różnorodnych form pielgrzymowania i turystyki religijnej. – Na Światowe Dni Młodzieży przybędzie do Małopolski kilka milionów osób. W ciągu trzech lat należy przygotować bogaty produkt turystyczny ukierunkowany na potrzeby religijne i duchowe gości przybywających do Małopolski. Dzięki dobremu przygotowaniu zwiększy się szansa, że zadowolenie gości przekładać się będzie w przyszłości na zainteresowanie i kolejne podróże do Małopolski – prognozuje Leszek Zegzda.

Promocja turystyki religijnej

W konferencji „Turystyka religijna jako element integracji międzykulturowej” (8–10 października) wzięli udział goście m.in. z Hiszpanii, Portugalii, Francji, Włoch, Austrii, Węgier, Norwegii, Rumunii, przedstawiciele samorządów lokal-

nych, środowisk akademickich, instytucji kościelnych, organizacji pozarządowych oraz biur podróży i instytucji związanych z rozwojem i promocją turystyki religijnej. Zakres merytoryczny konferencji został przygotowany we współpracy ze środowiskami naukowymi Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. W trakcie sympozjum wygłoszono m.in. referaty dotyczące roli turystyki religijnej w promocji Polski; szlaku św. Jakuba jako elementu integracji międzykulturowej w Europie; krakowskiego Kazimierza jako miejsca integracji międzykulturowej; doświadczeń związanych z organizacją Międzynarodowych Dni Młodzieży w 1991 r. w Częstochowie, a także znaczenia miejsc związanych z turystyką religijną w takich krajach, jak Francja, Ukraina czy Rumunia. W programie znalazły się również wystąpienia na temat tworzenia szlaków turystyki religijnej oraz doświadczeń biur podróży związanych z turystyką religijną, a także dyskusja dotycząca idei powołania Międzynarodowego Forum Miast i Miejsc Pielgrzymkowych. Ostatniego dnia konferencji odbyły się trzy wizyty studyjne, podczas których goście odwiedzili Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską, Kraków i Wieliczkę oraz drewniane kościoły i cerkwie w części wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Konferencja została organizowana w ramach projektu: „Promocja oferty turystyki religijnej Małopolski na arenie międzynarodowej” realizowanego wspólnie przez Województwo Małopolskie i Gminę Miejską Kraków.

Małopolska wielowyznaniowa

Od wieków Kraków i Małopolska skupiają różne środowiska narodowe, kulturowe i religijne. Prawosławni posiadają cerkiew pw. Zaśnięcia Marii Panny przy ul. Szpitalnej, grekokatolicy – kościół Podwyższenia Krzyża Świętego (św. Norberta) przy ul. Wiślniej, Ormianie – unicy – kościół Bożego Miłosierdzia przy ul. Felicjanek, a wyznawcy kościoła ewangelicko-augsburskiego (luteranie) – kościół św. Marcina przy ul. Grodzkiej. Cerkwie grekokatolickie oraz prawosławne na terenie Małopolski zachowały się głównie na Łemkowszczyźnie, a większość z nich jest częścią Szlaku Architektury Drewnianej.

Jego celem jest m.in. zwiększenie zainteresowania potencjalnych turystów zagranicznych ofertą turystyki religijnej Małopolski i Krakowa, wykreowanie marki Krakowa i Małopolski jako europejskiego centrum religijnego na arenie międzynarodowej oraz wzmocnienie turystycznego wizerunku Krakowa i Małopolski jako miejsca podróży religijnych. Przypomnijmy, że realizacja projektu rozpoczęła się w 2011 r. W tym czasie opracowano katalogi i mapy prezentujące obiekty i miejsca kultu religijnego w Małopolsce, zorganizowano spotkania adresowane do branży turystycznej oraz organizatorów wyjazdów religijnych i pielgrzymek (w Madrycie – październik 2012 i Mediolanie – kwiecień 2013).

W sierpniu tego roku zorganizowano akcję promocyjną Krakowa i Małopolski w głównych centrach religijnych Europy (Wiedeń, Loreto, Fatima, Santiago de Compostela, Lisieux) z wykorzystaniem Mobilnego Muzeum Jana Pawła II. Uruchomiono portal internetowy w sześciu wersjach językowych, prezentujący ofertę religijną Małopolski www.sacrum.visitmalopolska.pl. Na kanale Discovery wyemitowano film promocyjny pt. „Śladami Jana Pawła II” w trakcie akcji promocyjnej Krakowa i Małopolski w głównych centrach pielgrzymkowych Europy (25 emisji we Włoszech i 28 emisji w Hiszpanii).

Całkowita wartość projektu to: 1 160 922 zł, w tym dofinansowanie z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013 (75 proc.) to 826 823 zł. Wkład własny wynosi 334 099 zł (w tym: lider projektu Województwo Małopolskie – 120 258 zł; partner projektu Gmina Miejska Kraków – 213 840 zł).



foto: Paweł Kravczyk / UMK

W konferencji wzięli udział goście m.in. z Hiszpanii, Portugalii, Francji, Włoch, Austrii, Węgier, Norwegii, Rumunii

Potencjał i współpraca

O tym, co kryje się pod hasłem polityka społeczna, o wyzwaniu energii krakowskiego społeczeństwa, a także o potrzebie ścisłej współpracy między organizacjami pozarządowymi i samorządem z **Anną Okońską-Walkowicz**, Pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Społecznej rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.

Hasło „polityka społeczna” jest bardzo pojemne. Co tak naprawdę się pod nim kryje?

Anna Okońska-Walkowicz: Owszem, to szerokie pojęcie, dlatego ważne jest, aby je doprecyzować, nadać mu konkretne znaczenie. Jeśli przyjmiemy, że polityka oznacza pewien program działań, to musimy wyznaczyć ich kierunki. Wskazałabym tu dwa podstawowe: po pierwsze ożywienie życia społecznego miasta, odwołanie się do bardzo bogatego kapitału społecznego krakowian i pewnego rodzaju pomoc w ukierunkowaniu ich na uczestnictwo w życiu społecznym. Po drugie wszystkie działania związane z zapobieganiem wykluczeniu społecznemu na wielu płaszczyznach: bezdomności, ubóstwa, braku pracy, niepełnosprawności, ale także wieku czy pochodzenia.

Jakie ma Pani pomysły na aktywizację krakowian?

AO-W: Bardzo zależy mi na aktywizacji i podnoszeniu jakości życia seniorów. Ich wiedza, doświadczenie nie są często dostatecznie wykorzystywane, a przecież warto pamiętać, że są to osoby, które mają wolny czas – czyli dysponują tym, czego brakuje ludziom młodszy, pracującym zawodowo, zajmującym się dziećmi. Planujemy powołanie Krakowskiej Rady Seniorów przy Prezydencie Miasta Krakowa, swoistej grupy autorytetów, której zadaniem byłoby doradzanie władzom miasta. Taka Rada Seniorów funkcjonuje już np. we Wrocławiu i jest organem opiniotwórczym i doradczym. W tym celu planujemy – razem z przedstawicielami organizacji pozarządowych, w tym seniorskich – wizytę w stolicy Dolnego Śląska, aby skorzystać z doświadczeń wrocławskiego samorządu.

Ścisła współpraca samorządu z III sektorem mogłaby zapewne przyczynić się do ożywienia życia społecznego miasta...

AO-W: I zdecydowanie na intensyfikację tej współpracy stawiamy. Nie wiem, czy wszyscy mają świadomość, jak wiele dobrego dzieje się w naszym mieście dzięki organizacjom pozarządowym. Z ostatnich przykładów – dzięki organizacji prowadzonej przez krakowskich kapucynów (we współpracy z siostrami felicjankami) przy ul. Smoleńsk powstał dom pomocy prze-



fot. archiwum UMK

Anna Okońska-Walkowicz – pedagog i doktor nauk humanistycznych. Od 1987 r. nauczyciel akademicki na Wydziale Humanistycznym w Katedrze Antropologii Społecznej AGH, w latach 2011–2013 Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Edukacji i Polityki Społecznej. Założycielka i dyrektorka szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Krakowie im. J. Stowackiego. W 2002 r. odznaczona medalem KEN, w 2010 r. odznaką Honoris Gratia, a w 2013 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

znaczony dla bezdomnych, z łaźniami, pralnią, jadalnią itp. Jedną z kondygnacji budynku zajmą medycy-wolontariusze ze Stowarzyszenia Lekarze Nadziei. Budowa tego bardzo potrzebnego miejsca jest przykładem zaangażowania tysięcy darczyńców, którzy odpowiedzieli na

prośbę budowniczych o przekazanie 1 proc. podatku właśnie na ten szczytny cel.

W Krakowie działa kilkaset takich organizacji, które nie mają pełnej reprezentacji w powołanej w 2012 r. Krakowskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. W III sektorze drzemie ogromny potencjał, dlatego zależy mi na zorganizowaniu spotkania, w którym udział wezmą przedstawiciele wszystkich inicjatyw. Będzie to dobry początek dla utworzenia Krakowskiej Rady Organizacji Pozarządowych. Takie rady powstały już w innych miastach, np. w Gdańsku, i sądzę, że również Kraków na własną radę zasługuje.

Trwają też prace nad powołaniem Miejskiego Inkubatora Organizacji Pozarządowych.

AO-W: Projekt realizowany przez Miejski Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych (MOWIS) jest odpowiedzią na zapotrzebowanie i sugestie lokalnego III sektora. Chcemy zjednoczyć krakowskie środowisko społeczników, pomóc organizacjom w nawiązywaniu współpracy, co może także ułatwić pozyskiwanie środków zewnętrznych. Projekt ma zapewnić też wsparcie dla rozwijania potencjału już funkcjonujących NGO-sów – w postaci poradnictwa prawnego, księgowego czy szkoleń – oraz pomóc w urzeczywistnianiu i profesjonalizacji dynamicznie rodzących się lokalnych inicjatyw. Podkreślę jeszcze raz – bardzo zależy nam na realnym zacieśnieniu współpracy z III sektorem, który z jednej strony odgrywa ogromną rolę w ożywianiu życia społecznego miasta, z drugiej, wspomaga miasto w przeciwdziałaniu wykluczeniom. Wystarczy wspomnieć, jak wiele działań we współpracy z organizacjami pozarządowymi od lat podejmuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie.

Pracy i planów przed Panią Pełnomocnik jest zatem wiele...

AO-W: ...a o wielu sprawach jeszcze nie zdążyłam wspomnieć. Chciałabym kontynuować i rozszerzyć świetną inicjatywę skierowaną do młodzieży, zainicjowaną przez ks. Andrzeja Augustyńskiego – Krakowską Akademię Samorządności. Młodzi ludzie uczą się tutaj współpracy, negocjowania, komunikacji, realizują świetne projekty. Bardzo ważne inicjatywy podejmuje pełnomocnicy Pana Prezydenta: ds. rodziny Marzena Paszkot i ds. osób niepełnosprawnych Bogdan Dąsał. Zamierzam wspierać ich w tych działaniach. Nie wspominałam też choćby o pomocy w tworzeniu spółdzielni socjalnych jako sposobie przeciwdziałania bezrobociu, czy przeciwdziałaniu uzależnieniom i ich profilaktyce. Polityka społeczna obejmuje naprawę wiele zagadnień i wiele ludzkich problemów, które po prostu trzeba rozwiązać.

Kraków bez barier

Konkurs „Kraków bez barier” promuje obiekty i przestrzenie dostępne dla wszystkich, w szczególności dla osób mających problemy z poruszaniem się – niepełnosprawnych, starszych – oraz rodziców z wózkami. Do 31 października można zgłaszać obiekty i miejsca godne wyróżnienia. Organizatorem konkursu jest Urząd Miasta Krakowa.

Joanna Dubiel

W konkursie nagrody wręczane są w czterech kategoriach: obiekty użyteczności publicznej, obiekty mieszkalne i obiekty zabytkowe oraz elementy przestrzeni publicznej. Dodatkowo zostanie przyznana nagroda specjalna „za wyjątkowo innowacyjny charakter zastosowanego rozwiązania”. Jury będzie oceniało poziom dostosowania obiektów do potrzeb wszystkich użytkowników oraz pomysł i oryginalność przygotowanego zgłoszenia. Właściciel lub zarządca budynku, który zwycięży w danej kategorii, otrzyma tablicę pamiątkową, dyplom oraz prawo do używania logo konkursu we własnych materiałach reklamowych przez rok.

W jury konkursu zasiadają: Bogdan Dąsał – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Osób Niepełnosprawnych, Hanna Grabowska-Pałęcka – Politechnika Krakowska, Agnieszka Łakoma – Plastyk Miasta, Andrzej Wyżykowski – Główny Architekt Miasta, Borysław Czarackiewicz – Małopolska Okręgowa Izba Architektów, Jan Ortyl – Powiatowa Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych,

Małgorzata Boryczko – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, Jerzy Zbiegień – Miejski Konserwator Zabytków, oraz Beata Byszewska – Wydział Spraw Społecznych.



Wręczenie wyróżnień tradycyjnie odbędzie się w Sali im. Siemiradzkiego w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku. Na zdjęciu laureaci ubiegłorocznej edycji konkursu

foto: Wiesław Majas / UMK

Zgłoszenia można przysyłać do 31 października 2013 r. na adres: Urząd Miasta Krakowa Wydział Spraw Społecznych, ul. Stachowicza 18, 30-103 Kraków lub drogą e-mailową na adres: Bogdan.Dasal@um.krakow.pl z dopiskiem: Konkurs „Kraków bez barier”. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas uroczystej gali „Kraków bez barier”, która odbędzie się w Międzynarodowym Dniu Osób Niepełnosprawnych tj. 2 grudnia 2013 r. w Sali im. Siemiradzkiego w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach. Więcej informacji na temat konkursu znajduje się na stronach: www.krakow.pl/bezbarier oraz www.niepelnosprawni.pl.

Pomagamy talentom

Trwa siódma edycja akcji „Pomagamy talentom” Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krakowie. Od sześciu lat utalentowane dzieci, które nie mogą realizować swoich pasji w związku z trudną sytuacją rodzinną lub finansową, otrzymują pomoc od darczyńców, przekazujących pieniądze na wymarzone zajęcia.

Joanna Dubiel

W Krakowie jest wiele dzieci obdarzonych talentami i predyspozycjami, których nie mają możliwości rozwijać, ponieważ ich rodziny znajdują się w trudnej sytuacji finansowej lub rodzinnej. Dzieci zawsze mają marzenia i pomysły na swoją przyszłość, mają też wiele determinacji, aby je zrealizować. Jednak ambicje i pomysły czasem nie wystarczają – bez wsparcia finansowego dzieci nie będą mogły uczestniczyć w zajęciach, lek-

cjach i kursach rozwijających ich uzdolnienia. Wzorem lat ubiegłych Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie przygotował listę utalentowanych dzieci z rodzin, które są objęte pomocą społeczną. Informacje zebrali pracownicy socjalni, którzy znają dzieci, rodziny i ich problemy. Wśród utalentowanych uczniów są również wychowankowie krakowskich domów dziecka oraz dzieci z rodzin zastępczych.

MOPS zaprasza wszystkich, którzy chcą wspierać ambitne i utalentowane dzieci z niezamożnych rodzin, do wpłacania pieniędzy na

ich zajęcia. Poznajmy aspiracje dzieci oraz ich plany na przyszłość. Informacje o dzieciach i ich wymarzonych zajęciach znajdują się na stronie internetowej: www.mops.krakow.pl.

W ramach poprzedniej edycji akcji „Pomagamy talentom” udało się wesprzeć 22 dzieci, finansując w całości lub w części koszty związane z rozwojem ich zainteresowań. Dzięki hojności i przychylności dla tej formy filantropii dzieci uczyły się języków w renomowanych szkołach, rozwijały talenty muzyczne, taneczne i plastyczne, zdobywały medale w sporcie.

Liczymy, że podobnie jak w ubiegłych latach taka forma wspierania utalentowanych dzieci z rodzin niezamożnych spodoba się krakowianom, dzięki czemu spełnią się marzenia o dobrej edukacji, o lepszej przyszłości. Wpłaty można dokonywać na konto 51 1240 4722 1111 0000 4851 6220, Bank Pekao SA, Oddział w Krakowie z dopiskiem: Pomagamy talentom lub, jeśli chcemy wesprzeć wybrane dziecko, wpisuując imię dziecka, np: Jacek, zajęcia muzyczne.

Powstrzymać dewastację murów

Miasto i prywatni przedsiębiorcy razem przeciwko wandalizmowi – rozpoczął się pilotażowy program walki z nielegalnym szpeceniem murów. 4 października podczas inauguracji programu firma Kampet zaprezentowała wykonanie powłoki antygraffiti na elewacji budynku przy ul. Borkowskiej 27.

Patryk Lewandowski

Chcemy, by wizerunek miasta stał się wspólną troską zarówno władz miasta, jak i zarządców kamienic czy przedsiębiorców – podkreślają pomysłodawcy akcji. Projekt zakłada zabezpieczenie powierzchni elewacji budynku przy ul. Borkowskiej 27, stanowiącego własność Gminy Miejskiej Kraków oraz usuwanie nielegalnego graffiti przez sześć miesięcy. Informacja o działaniach podejmowanych przez przedsiębiorcę znajdzie się na miejskiej stronie internetowej www.krakow.pl oraz na stronie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie www.zbk.krakow.pl.

Działamy wspólnie

Miasto i prywatni przedsiębiorcy zawarli porozumienie w kwestii usuwania nielegalnych napisów na miejskim budynku. Sygnatariuszami porozumienia są: Gmina Miejska Kraków oraz panowie Kamil Jęczmionka i Piotr Markiewicz – współwłaściciele Kampet s.c. W myśl porozumienia firma Kampet s.c. zobowiązała się do zabezpieczenia powierzchni elewacji przez nałożenie specjalistycznej powłoki antygraffiti, usuwania graffiti w ciągu siedmiu dni po uzyskaniu informacji o powstaniu nielegalnego napisu oraz uzupełniania zużytych powłok antygraffiti. Prace będą wykonywane przez partnera przez cały okres obowiązywania porozumienia, przy użyciu jego własnych środków. – Od początku prowadzenia działalności zamierzaliśmy podjąć współpracę z największym zarządcą nieruchomości na naszym terenie, czyli Miastem, jednak zdawaliśmy sobie sprawę, że potrzebna jest idea wychodząca przed szereg standardowych usług firm działających w branży „antygraffiti” – mówi Piotr Markiewicz. – Stąd pomysł, aby stworzyć program, który połączy starania nas – ekspertów w dziedzinie walki z graffiti, Miasta – największego administratora nieruchomości, oraz prywatnych właścicieli i zarządców budynków, którzy współtworzą wi-

zerunek miasta. Aby Kraków był wolny od szpecących bohomazów, potrzebna jest kooperacja wszystkich tych podmiotów, którą, mamy nadzieję, udanie rozpoczęliśmy – wyjaśnia współwłaściciel firmy Kampet s.c.

Pogotowie antygraffiti

Kampet s.c. działa w segmencie antygraffiti oraz specjalistycznego czyszczenia infrastruktury. Firma używa najnowocześniejszego sprzętu, nie potrzebuje zewnętrznych mediów, czyli wody i prądu. Oferuje pogotowie antygraffiti – reakcja na zdarzenie do 24h. Aby zapewnić szybką realizację zlecenia i wysoką jakość usług, używa technologii, które pozwalają na pracę w każdych warunkach atmosferycznych – również przy ujemnych temperaturach. – Powłoki antygraffiti to przezroczyste substancje izolujące elewację od wszelkich zabrudzeń, w szczególności farb tworzących tzw. graffiti. Nie oddziałują przy tym

negatywnie na podłoże, zachowując jego wszelkie funkcje zarówno technologiczne, jak i estetyczne – wyjaśnia Piotr Markiewicz. – Przede wszystkim jednak pozwalają na najmniej inwazyjne usunięcie graffiti z wszelkich powierzchni, nie powodując uszkodzeń ani osłabienia materiału, a proces ten można powtarzać wielokrotnie – podkreśla. Kampet oferuje także stały monitoring obiektów – dzięki regularnym obchodom po monitorowanych obiektach może szybko reagować na akty wandalizmu, minimalizując tym samym koszty usunięcia graffiti.

Krakowianie chcą streetartu

Tematowi szpecących napisów na murach i budynkach poświęcono ostatnią sondę na miejskiej platformie internetowej www.krakow.pl. Zapytano internautów, jaki jest ich zdaniem najskuteczniejszy sposób na walkę z nielegalnymi, często wulgarnymi i obraźliwymi napisami w przestrzeni publicznej. Najwięcej osób (56,67 proc.) zagłosowało, że należy je zastąpić prawdziwymi formami streetartu. Nieco mniej, bo 40 proc. internautów, którzy wzięli udział w głosowaniu, opowiedziało się za zamalowywaniem oszpeconych murów, a tylko 3,33 proc. uznało, że można umieszczać na nich reklamy.

Przypomnijmy, że w okresie od stycznia do czerwca 2013 r. ZBK usunęło 22 nielegalnych graffiti z budynków ze swojego zasobu, przeznaczając na ten cel ok. 15 tys. zł. Do usuwania szpecących napisów właściciele i zarządców nakładają także strażnicy miejscy. I tak w 2012 r. na 2 tys. powstałych graffiti Straż Miejska doprowadziła do usunięcia ok. tysiąca z nich.



Dzięki akcji mieszkańcy ul. Borkowskiej 27 pozbyli się szpecących napisów z elewacji budynku

Szkolny alarm: dzieciom grozi epidemia otyłości

– Co chcesz do picia? – pyta mama, zatrzymując się przed szkolnym sklepikiem. – Coś kolorowego, słodkiego i z bąbelkami! – odpowiada bez namysłu dziewczynka. Mama powinna się jednak zastanowić. Specjaliści od dziecięcej diety chcą przekonać rodziców i szkoły, jak ważne dla uczniów jest zdrowe żywienie.



Warzywa, owoce, zdrowe kanapki z ciemnego pieczywa powinny znaleźć się w każdym szkolnym sklepiku

Anna Majewska

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała otyłość za chorobę przewlekłą stającą się już epidemią. Młodych Polaków ten problem dotyka szczególnie. Jak pokazują badania, liczba dzieci z nadwagą i otyłością wzrasta u nas dziesięciokrotnie szybciej niż w Stanach Zjednoczonych. Trudno się dziwić, skoro stałym elementem diety małych Polaków są łakocie. „Dzieci wypijają każdego dnia około dwóch szklanek słodzonych napojów i dwa razy dziennie sięgają po słodkie oraz słone przegryzki” – alarmują eksperci z wrocławskiego oddziału Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej.

Kraków bierze udział w programie

Fundacja Banku Ochrony Środowiska prowadzi akcję skierowaną do szkół i rodziców, której celem jest zmiana złych nawyków żywieniowych. W ramach projektu „Szkolne Smaki” zorganizowano dziesięć konferencji w całej Polsce, w tym w Krakowie. Uczestniczyli w nich m.in. dyrektorzy szkół, nauczyciele, szkolni kucharze, a także

przedstawiciele samorządów oraz dzieci, które na specjalnych warsztatach uczyły się, jak przygotowywać zdrowe posiłki i łączyć produkty.

– Naszym celem jest zmiana jadłospisów w stołówkach oraz przebudowa sklepików szkolnych w taki sposób, by zapewniły dzieciom dostęp do zdrowych i pełnowartościowych produktów. Szkoły dostają od nas jasne i rzeczowe instrukcje, jak dobrze odżywiać młodych ludzi – mówi Barbara Lewicka-Kłoszewska, wiceprezes Fundacji BOŚ.

Całodzienna konferencja, połączona z warsztatami kulinarnymi, która odbyła się w Krakowie 9 października, została zorganizowana we współpracy z Małopolskim Kuratorem Oświaty. Podczas niej można było się na przykład dowiedzieć, że w Polsce funkcjonuje ponad 40 tys. szkół, ale w większości z nich jadłospisu nie układają dietetycy. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w szkolnych sklepikach – niemal 40 proc. ankietowanych, którzy wzięli udział w badaniach SWPS, przyznało, że w szkołach nie powinno się sprzedawać niezdrowych i wysokokalorycznych przekąsek oraz słodzonych napojów, a zdaniem ponad 60 proc. badanych

szkoły powinny zaangażować się w promocję zdrowego stylu życia. Tylko jak to zrobić?

Sklepik przyjazny dziecku

– Od września, w ramach projektu „Sklepiki szkolne – zdrowa reaktywacja” przyjmujemy wnioski w sprawie przebudowy sklepików szkolnych. Wybrane sklepiki będą mogły otrzymać granty – podkreśla Barbara Lewicka-Kłoszewska. Jakie produkty powinny zniknąć z zasięgu uczniów? Przede wszystkim fast food, zupki instant, słone przekąski (chipsy, popcorn, paluszki) napoje owocowe z dodatkiem cukru i sztucznych barwników, napoje energetyzujące, batoniki. Warto natomiast wprowadzić kanapki, ale nie z białego, tylko ciemnego, pełnoziarnistego pieczywa, jogurty z müsli, soki owocowe i warzywne, musy owocowe, świeże lub suszone owoce, migdały, nasiona (np. pestki z dyni), ciasteczka zbożowe.

Druga część projektu „Szkolne Smaki” skierowana jest do samych dzieci oraz szkolnych kucharek, kucharzy, firm gotujących. Grzegorz Łapanowski, propagator zdrowego żywienia i jeden z najbardziej znanych polskich kucharzy, prowadzi warsztaty. – Podczas kampanii udowadniamy w praktyce, że zdrowe, zbilansowane i jednocześnie smaczne posiłki w szkolnych stołówkach nie muszą być drogie – podkreśla Grzegorz Łapanowski, który prezesuje Fundacji „Szkoła na Widelcu”.

Stołówki pod kontrolą

W roku szkolnym 2012/2013 Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Krakowie przeprowadził kontrolę w 45 placówkach, w których nastąpiła zmiana formy prowadzenia kuchni, czyli tam, gdzie stołówki od szkół przejęli prywatni ajenci. W większości są to osoby, które już wcześniej przygotowywały szkolne obiady.

Inspektorzy z sanepidu przyznawali stołówkom punkty w skali 0–5, oceniając jakość podawanej dzieciom żywności. Ponad 62 proc. krakowskich stołówek uzyskało 4,5–5 punktów, pozostałe mieściły się w ocenie: 4,1–4,4. – Nie mogą mieć żadnych zastrzeżeń do posiłków, które podawane są dzieciom. Panie kucharki bardzo się starają, są gotowe przygotować na szybko inne danie dla najbardziej grymasnych dzieci – komentuje Marzena Madej, matka ucznia z SP nr 31.

– Rodzice, którzy zwracają coraz większą uwagę na to, czym karmi się ich pociechy w szkołach i przedszkolach, nie zgłosili do nas żadnej skargi na jakość posiłków w stołówkach. Mimo to cały czas kontrolujemy stołówki, zarówno pod kątem diety, ceny obiadów i liczby dzieci, które z nich korzystają – mówi dyrektor Anna Korfel-Jasińska z Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Krakowa.

Poznaj nasze plany

Ponad 46 proc. powierzchni Krakowa ma miejscowe plany zagospodarowania. To sporo, zważywszy na fakt, że opracowania nie są potrzebne dla całego miasta. Docelowe objęcie Krakowa planami w 60 proc. sprawi, że Kraków będzie dobrze „zaplanowany”. Należy pamiętać, że w 2003 r. tylko 1,5 proc. powierzchni Krakowa miało plan.

Kinga Sadowska

Miejscowy plan zagospodarowania to ważne narzędzie pozwalające uniknąć chaosu i degradacji przestrzeni. W planach ustala się m.in., które tereny pozostaną zielone, gdzie mogą powstać drogi, budynki mieszkaniowe i usługowe. Dzięki planom miasto się rozwija, skraca się proces inwestycyjny tam, gdzie jest on dopuszczony, a cenne przyrodniczo obszary są chronione przed zakusami deweloperów.

Kraków ma 124 uchwalone plany. Tylko w tym roku przyjęte zostały 23 nowe opracowania dla następujących obszarów: Mogilska – Chałupnika, Piastowska, Bieńczyce Osiedle, Kantorowicka – Niebyła, Siewna – Kuźnicy Kołłątajowskiej, Stare Czyżyny, Bieńczyce – Park Rieczny Dłubni, Liban, Ugorek – Wschód, Prokocim Bieżanowska, Bieżanów – Drożdżownia, Wileńska, Rejon Cmentarza Podgórskiego, Wielicka Wschód, Czyżyny Pas Startowy, Lubomirskiego – Beliny-Prażmowskiego, Małe Błonia, Czyżyny – Łęg, Rejon XX Pijarów, Borek Fałęcki – Północ, Polana Żywiecka, Bulwary Wisły, Prądnik Czerwony – Północ.

Aktualnie w opracowaniu jest 18 projektów o łącznej powierzchni 1367,7 ha, tj. dla 4,2 proc. powierzchni miasta: Rejon św. Jacka – Twardowskiego, Centrum Nowej Huty, Prądnik Czerwony – Zachód, Stare Podgórze – Krzemionki, Stare Podgórze – Limanowskiego, Stare Podgórze – Mateczny, Stare Podgórze – Kalwaryjska, Stare Podgórze – Czyżówka, Stare Podgórze – Wzgórze Lasoty, Łągiewniki, Zakopiańska – Zawila, Rajsko,

Kosocice, Soboniewice, Park Aleksandry – Południe, Park Aleksandry – Północ, Monte Cassino – Konopnickiej, Błonia Krakowskie.

– Jeżeli około 60 proc. powierzchni Krakowa będzie pokryte planami zagospodarowania, miasto będzie w bardzo dobrej sytuacji planistycznej. Umożliwi to sprawne zarządzanie i da solidną podstawę do rozwoju społecznego i gospodarczego – mówi Zastępca Prezydenta Krakowa ds. Rozwoju Miasta Elżbieta Koterba, dodając, że nie ma potrzeby obejmowania planem terenów zamkniętych oraz terenów objętych ochroną na mocy prawa.

Przyspieszenie w planowaniu jest m.in. efektem rozszerzonych konsultacji społecznych prowadzonych przez miasto, znacznie wykraczających poza działania przewidziane ustawowo. Spotkania z mieszkańcami organizowane są już na etapie opracowywania granic planów, po stworzeniu wstępnej koncepcji, ale jeszcze przed uzgodnieniami z instytucjami do tego powołanymi. Planiści przedstawiają wstępną wizję, dyskutują z mieszkańcami o celu, jaki chcą osiągnąć, tworząc miejscowy plan, a także wysłuchują argumentów „za” i „przeciw”. Plany przedstawione do publicznego wglądu są już więc de facto skonsultowane i nie zaskakują mieszkańców. Dzięki temu w trakcie uchwalania planów przez Radę Miasta Krakowa znacznie rzadziej występują konflikty.

Od 2012 r. przeprowadzono 94 dyskusje publiczne (przewidziane ustawowo), a także 52 pozaustawowe konsultacje i spotkania w sprawie planów i zmiany Studium.

Miejscowe plany – zarówno projekt, jak i uchwalone dokumenty, można przeglądać w internecie – ich treść oraz załączniki gra-

ficzne dostępne są pod adresem: www.planowanie.um.krakow.pl.

Kraków ma 124 uchwalone plany. Tylko w tym roku przyjęte zostały 23 nowe. Aktualnie w opracowaniu jest 18 projektów o łącznej powierzchni 1367,7 ha, tj. dla 4,2 proc. powierzchni miasta.

Kusząca oferta dla inwestorów

W ofercie gminnych nieruchomości na sprzedaż znajdują się propozycje atrakcyjne dla dużych inwestorów, zainteresowanych budową np. biurowców czy osiedla z budynkami wielorodzinnymi.

31 października będzie można licytować 2,5-hektarową działkę, na której położony jest Motel Krak. Cena wywoławcza nieruchomości to 26,1 mln zł. Oferta jest atrakcyjna z kilku powodów. Jednym z największych atutów tej nieruchomości jest lokalizacja w rejonie ważnego węzła komunikacyjnego Krakowa – swoistej „bramy wjazdowej” do naszego miasta od strony północno-zachodniej. Obowiązujący w tym miejscu plan „Bronowice Małe – Rondo Ofiar Katynia” zakłada zabudowę usługową o szerokim zakresie i daje duże, atrakcyjne biznesowo możliwości inwestycyjne. Plan skróci też formalności związane z realizacją przyszłej inwestycji (nie ma konieczności występowania o tzw. wuzetkę). Dokument przewiduje, że mogą tam stanąć np. biurowce o wysokości budynków do 25 m, a w wyznaczonej strefie wzdłuż ul. Radzikowskiego – do 35 m. Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 1 mln 305 tys. zł do 28 października.

Atrakcyjną propozycją inwestycyjną jest też działka położona pomiędzy ulicami Długosza, Spiską, Orawską i Przedwiośnie o powierzchni blisko 1,7 ha. Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem mogą tam powstać budynki wielorodzinne i usługowe. Cena wywoławcza wynosi 20 mln 803 tys. zł brutto, w tym 23 proc. podatku VAT. Wadium wynosi 1,1 mln zł. Licytacja odbędzie się 8 listopada, a wadium można wpłacać do 4 listopada.

Działka o podobnym przeznaczeniu (zgodnie z obowiązującym Studium) znajduje się przy ul. Republiki Korczakowskiej (pow. 0,1831 ha). Cena wywoławcza tej nieruchomości to 791 400 zł brutto, w tym 23 proc. podatku VAT. Konieczna jest wpłata wadium w wysokości 40 tys. zł.

Szczegóły dotyczące oferowanych nieruchomości dostępne są pod adresem: www.bip.krakow.pl. Informacje można uzyskać również w Wydziale Skarbu UMK, ul. Kasprowicza 29, pokój 413, tel. 12 616-98-08, w godz. 7.30–15.30. (KS)

Miejski Architekt Krajobrazu

We wrześniu w Krakowie powołano Miejskiego Architekta Krajobrazu. Wypracowaniem strategii rozwoju terenów zieleni, a także spójnej polityki dotyczącej ich ochrony, utrzymania i kształtowania zajmuje się Katarzyna Rajss-Kaluźna.

Jan Machowski

Miejski Architekt Krajobrazu zajmuje się koordynacją prac związanych z opracowaniem koncepcji rozwoju i systemu zarządzania terenami zieleni miejskiej. Spójna, planowa i długoterminowa polityka rozwoju terenów zieleni ma być oparta na takich założeniach, jak integracja rozproszonej

struktury zieleni, zachowanie istniejących terenów zieleni miejskiej i tworzenie nowych, a także ochrona terenów cennych przyrodniczo. – Będę podejmować działania w bardziej szczegółowej skali. Chodzi m.in. o nadzór nad wprowadzaniem standardów zakładania i pielęgnacji terenów zieleni, a w przypadku inwestycji reprezentacyjnych opiniowanie koncepcji i projektów zagospodarowania – wyjaśnia Miejski

Architekt Krajobrazu. Katarzyna Rajss-Kaluźna będzie też uczestniczyć w posiedzeniach Rady Programowej ds. Zieleni, a także koordynować działania związane z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na rzecz terenów zielonych w Krakowie.

Katarzyna Rajss-Kaluźna ukończyła w 2005 r. Wydział Architektury i Urbanistyki Politechniki Krakowskiej na kierunku architektura krajobrazu. Od 2006 r. pracuje w Wydziale Kształtowania Środowiska UMK, w referacie ochrony zieleni. Nowe stanowisko wiąże się więc dla niej ze zwiększeniem dotychczasowych obowiązków i poszerzeniem kompetencji.

Przypomnijmy, że w czerwcu tego roku Kraków dołączył do grona metropolii wyróżnionych nagrodą Europejskiego Miasta Drzew „European City of the Trees” (ECOT). Wyróżnienie zostało przyznane podczas odbywającego się w naszym mieście dorocznego posiedzenia Europejskiej Rady ds. Drzew, połączonego z Seminarium Międzynarodowego Towarzystwa Uprawy i Ochrony Drzew.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

4 października

- Uroczyste posiedzenie Senatu Akademii Górniczo-Hutniczej z okazji inauguracji 95. roku akademickiego, Akademia Górniczo-Hutnicza, al. Mickiewicza
- Święto VI Brygady Powietrznodesantowej, Muzeum Lotnictwa Polskiego, al. Jana Pawła II
- Uroczysta Gala Zarządcy „Kompetentny Zarządca”, Teatr im. J. Słowackiego

5 października

- „Słoneczny festyn” na terenie boiska sportowego Szkoły Podstawowej nr 109, ul. Mackiewicza

6 października

- Powitanie uczestników konferencji „Dialog motywujący – metoda skutecznego pomagania”, Hotel Qubus, ul. Nadwiślańska
- VII Bieg Trzech Kopców



- Jubileusz 425-lecia I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego, Filharmonia Krakowska

7 października

- Spotkanie z Pawłem Włodarczykiem, Konsulem Honorowym Republiki Chorwacji w Krakowie
- Spotkanie z prezydentami Polski i Ukrainy Bronisławem Komorowskim oraz Wiktoorem Janukowiczem

8 października

- Otwarcie wystawy „W nurtach historii. W 200. rocznicę śmierci księcia Józefa Poniatowskiego”, pl. Szczepański
- Wernisaż wystawy „Siła społeczeństwa obywatelskiego – losy Żydów w Bułgarii”, ul. Meiselsa
- Spotkanie szefów państw członkowskich grupy Arraiolos, Sukiennice

10 października

- Jubileusz 216-lecia Szkoły Podstawowej nr 2, ul. Strzelców
- Gala konkursu „Mecenas Kultury Krakowa”
- Spotkanie z ministrem spraw wewnętrznych Bartłojem Sienkiewiczem dotyczące problematyki bezpieczeństwa oraz briefing prasowy
- Koncert w ramach III Dni Kultury Adwokatury Polskiej, Filharmonia Krakowska
- Spotkanie z Rzecznikiem Praw Obywatelskich prof. Ireną Lipowicz

11 października

- Otwarcie konferencji „Stolica Apostolska w polityce międzynarodowej w okresie pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II 1978–2005”, Collegium Novum, ul. Gołębia
- Uroczysta konferencja prasowa i prezentacja wizji rozwoju Archiwum Narodowego w Krakowie w perspektywie budowy nowej siedziby
- Jubileusz 90-lecia KS Nadwiślan
- Uroczyste otwarcie I Polsko-Ukraińskiego Festiwalu Kultury „Nasza Galicja” oraz inauguracja plenerowej wystawy pt. „Spojrzenie Galicjan”, Rynek Główny

12 października

- Spotkanie z przedstawicielami polskich miast w sprawie inicjatywy systematycznego dotowania odnowy zabytków w miastach historycznych, Wrocław

15 października

- Uroczystość nadania imienia Józefa Dietla Przedszkolu nr 21, ul. Miodowa

16 października

- Posiedzenie Powiatowej Rady ds. Zatrudnienia
- Uroczysta sesja Rady Miasta Krakowa z okazji wręczenia brązowego medalu Cracoviae Merenti prof. Stefanowi Dousie, prof. Jadwidzie Romańskiej-Gabryś oraz Stanisławie Centkowskiej

Kraków – narodu obowiązek!

Ostatnie tygodnie przyniosły dyskusję na temat przyszłości SKOZK. Choć rozwiązań pada cała masa, dwie rzeczy dla mnie są bezsporne. Po pierwsze, Kraków nie jest odnawiany kosztem innych miast, nie jest ich konkurentem – wszystkim polskim zabytkom należy się opieka państwa. Po drugie, pozostawienie wpisanego na listę dziedzictwa UNESCO Krakowa bez środków na konserwację zabytków jest nie do przyjęcia.

Jacek Majchrowski

Zeby zrozumieć, jak ważną rolę odgrywa Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, trzeba sięgnąć do nie tak odległej historii. Jesienią 1978 r. historyczna zabudowa średniowiecznego Krakowa wraz ze Stradomem i Kazimierzem wpisana została – jako pierwszy w Europie i jedyny wówczas obok stolicy Ekwadoru Quito zespół architektoniczny – na nowo utworzoną Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Naturalnego UNESCO. Miasto było wtedy straszliwie zaniedbane, mimo podejmowanych prób ochrony jego bezcennego dziedzictwa. Sąsiedztwo Śląska, Skawiny czy kombinatu Nowej Huty stanowiło dla miasta zagrożenie ekologiczne, co miało także ogromny wpływ na kondycję zabytkowych budowli. W trosce o stan krakowskiego dziedzictwa powstał więc Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, grupujący osoby o niemalym autorytecie i dokonaniach, których zadaniem było planowanie prac oraz pozyskiwanie na dzieło odnowy środków finansowych. Dokonania tej obywatelskiej inicjatywy ratowania krakowskiego dziedzictwa, którą miały skutecznie wspomagać władze miejskie i centralne, okazały się na tyle wyraziste, że w 1985 r. ustawą sejmową utworzono Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Jest to specjalny fundusz celowy, dzięki któremu z budżetu państwa corocznie kierowane są środki na zadania związane z rewaloryzacją zabytkowej zabudowy miasta. Ten jedyny w swoim rodzaju system finansowania, wspierany aktywnością właścicieli obiektów zabytkowych okazał się znakomitym, przemyślanym i skutecznym instrumentem ratowania dziedzictwa kulturowego.

O co ten bój?

Tyle historii, wróćmy jednak do obecnych rozważań, w których najczęściej pojawiającym się argumentem jest ten, że przez tyle lat, „Kraków już swoje dostał”. To nieprawda! Wszyscy konserwatorzy i historycy sztuki wiedzą, że praca nad zabytkiem nie kończy się nigdy. Obiekt wyremontowany 20 lat temu ówczesnymi najznakomitszymi technikami dziś nadaje się do ponownej konserwacji. Jeżeli teraz zaniedbamy bezcenne dla historii Polski budowle, w przyszłości koszty ich ratowania będą znacznie wyższe. Sprawa druga – publicznych pieniędzy Kraków nigdy nie traktował jak niezobowiązującego prezentu, bo do każdej złotówki właściciel zabytku dodaje drugą złotówkę. Stąd tak znakomite efekty.

Zdecydowanie przeciwstawić muszą się także konfliktowaniu Krakowa z resztą zabytkowych polskich miast. Jeżeli budżet kraju to prawie 300 mld zł, a my toczymy bój o 40 mln na ratowanie zabytków, to wręcz brak słów, żeby to skomentować. Nie tylko krakowski Fundusz nie powi-

nien być zlikwidowany, obowiązkiem państwa jest też otoczenie podobną opieką innych cennych budowli na terenie całego kraju. W wypadku likwidacji SKOZK Kraków straci wszystko, a zabytki w innych miastach nie zyskają nic, bo jak podzielić 40 mln na tysiące obiektów?

Może zamiast dyskutować na forum rządowym o „olbrzymich wydatkach” na krakowskie zabytki, warto zajrzeć do gazet z początku roku? Wtedy to dziennikarze opisywali, że wydatki na nagrody w dziesięciu ministerstwach w 2012 r. pochłonęły 60 mln zł, z czego 20 mln przyznał swoim współpracownikom minister Rostowski. Jak to się ma do 40 mln na Narodowy Fundusz Ochrony Zabytków Krakowa?

Wspólny fundusz dla miast historycznych?

Wraz z przedstawicielami Wrocławia, Gdańska, Zamościa, Torunia, Poznania, Lublina, Łodzi i Warszawy rozpoczęliśmy dyskusję o środkach na odnowę zabytków. W sobotę (12 października – przyp. red.) we Wrocławiu usłyszałem zapewnienie, że ratowanie polskich zabytków nie będzie się odbywało kosztem Krakowa.

Obecnie propozycja jest taka: zamiast Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa powstanie wspólny fundusz wspierający odnowę zabytków w miastach historycznych. Będzie on funkcjonował całkowicie niezależnie od pieniędzy, które ma do dyspozycji minister kultury na ratowanie zabytków. Pieniądze z funduszu będą dzielone nie przez urzędników, lecz przez społeczne komitety wzorowane na SKOZK. Sprawą do rozstrzygnięcia jest to, czy będzie to jeden ogólnopolski komitet, czy odpowiedniki SKOZK w poszczególnych miastach. Ustalone

zostaną też kryteria, które miasta będą mogły korzystać z funduszu. Na razie przeważa opinia, że powinny to być miasta, które mają wpisany na listę dziedzictwa UNESCO cały zespół miejski. Takie zmiany w zasadach finansowania rewaloryzacji miałyby obowiązywać od 2015 r. Padają deklaracje, że na fundusz z budżetu centralnego rocznie przekazywano by ok. 120–200 mln zł.

Trudno w tej chwili jednoznacznie ocenić pomysł. Wydaje mi się, że sama idea nie jest zła, natomiast nie widzę w tej chwili technicznej możliwości prawnego zagwarantowania Krakowowi – o czym wszyscy mnie w tej chwili zapewniają – pozostawienia finansowania odnowy zabytków na podobnym poziomie jak obecnie. Boję się, że mimo zapewnień za kilka lat okaże się, że Kraków został jednak pokrzywdzony, a pieniądze płyną szeroką strugą do Wrocławia, Zamościa czy Warszawy...



Jacek Majchrowski – Prezydent Miasta Krakowa

foto: archiwum prywatne

Kraków nie jest odnawiany kosztem innych miast, nie jest ich wrogiem ani konkurentem.

Kompetentny zarządca

O deregulacji zawodu zarządcy nieruchomości, o działalności Stowarzyszenia Zarządców i Administratorów Nieruchomości oraz o programie „Kompetentny Zarządca” z **Jarosławem Gołuszką**, prezesem Zarządu Stowarzyszenia Zarządców i Administratorów Nieruchomości w Krakowie rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.



foto: archiwum SZAN

Jarosław Gołuszka – licencjonowany zarządca nieruchomości, ukończył Politechnikę Krakowską na Wydziale Inżynierii Lądowej, kierunek: budownictwo ogólne. Wykładowca na warsztatach dla kandydatów na zarządców nieruchomości, specjalista w kwestiach dotyczących obsługi technicznej budynku.

Ustawowa deregulacja zawodu zarządcy nieruchomości zapewne sprawi, że zwiększy się zainteresowanie wykonywaniem tej profesji. Jakie wymagania będzie musiał spełniać kandydat na zarządcę po zmianie przepisów?

Jarosław Gołuszka: Jedynym kryterium będzie uzyskanie pełnoletności. Poza obowiązkowym ubezpieczeniem oc ustawa deregulacyjna nie stawia żadnych wymagań potencjalnemu zarządcy. Jest to zupełnie niezrozumiałe, gdyż do tej pory zarządcą mogła zostać osoba, która ukończyła studia podyplomowe bądź kierunkowe oraz półroczne praktyki, a następnie przeszła postępowanie kwalifikacyjne w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Dopiero wówczas można było otrzymać licencję państwową, a chcąc ją utrzymać, zarządca musiał podnosić kwalifikacje zawodowe. Od 1 stycznia 2014 r. również ten wymóg zostanie zniesiony, co oznacza, że tylko świadomi swojej niedoskonałości profesjonaliści będą na bieżąco śledzić zmiany

w przepisach czy uczestniczyć w szkoleniach i kursach. To jeden z argumentów przemawiających za tym, że należy obawiać się uwolnienia zawodu, ponieważ zarządzanie to nie tylko bieżące administrowanie czy dokonywanie okresowych przeglądów budynku. To przede wszystkim obsługa nieruchomości w zakresie prawnym, technicznym i finansowym. Trudno sobie wyobrazić, że osoba bez jakiegokolwiek przygotowania merytorycznego czy praktycznego będzie w stanie sprostać takim zadaniom.

Stowarzyszenie Zarządców i Administratorów Nieruchomości w Krakowie – dodajmy, że istniejące już 17 lat – w odpowiedzi na nowe przepisy przygotowało program „Kompetentny Zarządca”. Jakie są jego założenia?

JG: Założeniem Programu Kompetentny Zarządca jest zapewnienie bezpieczeństwa właścicielom i zarządcom nieruchomości poprzez wyróżnianie najwyższej klasy profesjonalistów w zakresie zarządzania nieruchomościami. Cer-

tyfikat Kompetencji Zawodowych w Zarządzaniu i Administrowaniu Nieruchomościami potwierdza przynależność do SZAN w Krakowie oraz m.in. nieustanne podnoszenie kwalifikacji zawodowych, gwarantuje posiadanie ubezpieczenia, zapewnia bezpieczeństwo nieruchomości i danych osobowych, a także profesjonalną obsługę księgową.

Właściciele nieruchomości mogą mieć problemy z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości, jaka czeka nas od przyszłego roku. Program „Kompetentny Zarządca” i system certyfikowania pozwolą znaleźć zarządcę godnego zaufania.

Właśnie zakończyła się pierwsza edycja programu, wręczono pierwsze certyfikaty. Kto może otrzymać takie wyróżnienie?

JG: O certyfikat może ubiegać się każdy, kto należy do Stowarzyszenia i dobrowolnie podda się kontroli swoich działań pod kątem przestrzegania prawa, utrzymania standardów zawodowych, poszerzania wiedzy oraz realizacji wewnętrznych założeń Stowarzyszenia.

A co taki certyfikat gwarantuje np. wspólnotom, które szukają nowego zarządcy?

JG: Certyfikat gwarantuje, że wybrany zarządca spełnia dotychczasowe wymagania ustawowe, a w swojej codziennej pracy stosuje odpowiednie standardy w zakresie m.in. sposobów przechowywania dokumentów i danych osobowych czy sprawnej windykacji należności, zapewniającej płynność finansową i bezpieczeństwo obsługiwanej wspólnoty. Właściciele mogą również zgłosić swojego zarządcę do programu i potwierdzić jego kompetencje. Jeśli pojawiają się jakiegokolwiek wątpliwości czy problemy dotyczące zarządzania, zawsze mogą zwrócić się do nas o pomoc. Terminy konsultacji trzeba ustalić telefonicznie lub drogą elektroniczną, a wszelkie informacje można znaleźć na stronie www.szan.org.pl.

W jaki sposób Stowarzyszenie zamierza wspierać zarządców w nowej rzeczywistości, a jednocześnie chronić interesy właścicieli nieruchomości?

JG: Stowarzyszenie zamierza przede wszystkim zapewnić zarządcom wsparcie merytoryczne oraz dostęp do profesjonalnych programów wspomagających ich pracę. Gwarantujemy dostęp do bezpłatnych konsultacji i porad w zakresie zarządzania nieruchomościami, a także ubezpieczeń czy obsługi księgowej. Stowarzyszenie daje również możliwość udziału w szkoleniach i konferencjach oraz ułatwia współpracę z urzędami miejskimi czy uczelniami wyższymi. Zarządca, który będzie miał solidne zaplecze i wsparcie, bez problemu zapewni bezpieczeństwo właścicielom nieruchomości.

Krakowskie e-usługi

Telefonia komórkowa czy internet umożliwiają komunikację i dostęp do informacji na niespotykaną do niedawna skalę. Społeczeństwo powstające w krajach rozwiniętych, gdzie stosowane są nowe metody gromadzenia i użytkowania informacji, a zarządzanie informacją i szybkość jej przepływu są głównymi wyznacznikami konkurencyjności, nazywane jest społeczeństwem informacyjnym.

Anna Długosz

Rozwój społeczeństwa informacyjnego wpływa na politykę państwa w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii informacyjnych i komunikacyjnych m.in. w elektronicznej administracji publicznej. W sferze kontaktów obywateli z administracją publiczną zaobserwować można rozpoczynającą się rewolucję, umożliwiającą mieszkańcom załatwienie spraw za pomocą usług e-administracji, czyli bez konieczności składania wizyty w danym urzędzie. Poziom udostępnienia i wykorzystania e-usług świadczonych przez jednostki samorządu terytorialnego jest nadal niewystarczający, podobnie jak zastosowanie nowych technik gromadzenia i przetwarzania informacji. Z tego powodu Kraków bierze udział w konkursie w ramach Działania 1.2 Rozwój społeczeństwa informacyjnego Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007–2013.

12 września 2013 r. Zarząd Województwa Małopolskiego podjął uchwałę w sprawie wyboru projektów do dofinansowania w ramach wspomnianego działania. Pośród projektów, które otrzymały dofinansowanie, znalazły się dwa Gminy Miejskiej Kraków – projekt Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu pn. „Wdrożenie Elektronicznego Systemu Zarządzania Dokumentacją w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie” oraz projekt Krakowskiego Biura Festiwalowego pn. „Zintegrowany System Informatyczny Zarządzania Krakowskim Biurem Festiwalowym”.

Projekt pn. „Wdrożenie Elektronicznego Systemu Zarządzania Dokumentacją w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie” zakłada stworzenie Elektronicznego Systemu Zarządzania Dokumentacją (ESZD). Podstawową funkcjonalnością technologii będzie możliwość weryfikacji wszelkich decy-

zji administracyjnych wystawianych przez jednostkę oraz podjęcie działań zaradczych na podstawie przeprowadzonej kontroli obiektów infrastruktury drogowej. Pracownik będzie mógł dodatkowo przygotowywać protokoły z czynności służbowych wraz z dokumentacją fotograficzną obiektu wykonaną bezpośrednio na miejscu dzięki urządzeniom mobilnym.

Wdrożenie Elektronicznego Systemu Zarządzania Dokumentacją wpłynie na poprawę przejrzystości procedur i działań w ZIKiI. Umożliwi poprawę wydajności pracy dzięki lepszemu dostępowi do informacji zarówno dla użytkowników systemu, czyli pracowników jednostki, jak i mieszkańców Krakowa.

Dzięki nowym technologiom mieszkańcy Krakowa mogą załatwiać coraz więcej spraw za pomocą usług e-administracji.

Poprawi też nadzór nie tylko nad obiegiem dokumentacji, lecz także nad stanem obiektów infrastruktury drogowej. Zastosowanie rozwiązań w zakresie automatycznej weryfikacji obiektów infrastruktury drogowej usprawni przepływ informacji o tych obiektach, umożliwiając szybszą reakcję i podjęcie ewentualnych działań zaradczych. Jednym z elementów projektu jest także uruchomienie usługi dla klientów ZIKiI umożliwiającej bieżące sprawdzanie statusu zgłoszonej sprawy przez wnioskodawcę. Korzystanie z tej usługi on-line będzie możliwe po uruchomieniu dowolnej przeglądarki internetowej. Wdrażanie Elektronicznego Systemu Zarządzania Dokumentacją potrwa do końca 2014 r.

Natomiast w ramach projektu „Zintegrowany System Informatyczny Zarządzania Krakowskim Biurem Festiwalowym” zostaną zbudowane i wdrożone rozwiązania informatyczne i telekomunikacyjne w KBF dotyczące m.in. obiegu dokumentów, zarządzania relacjami z klientami i kontrahentami czy zarządzania projektami. Projekt usprawni obieg informacji, poprawi dostęp do nich oraz szybkość i jakość ich przepływu. Stworzy możliwość bezpiecznego przechowywania danych, tym samym w znaczący sposób ograniczy ryzyko i niepewność związaną z korzystaniem z rozwiązań informatycznych. Zakończenie prac nad „Zintegrowanym Systemem Informatycznym Zarządzania Krakowskim Biurem Festiwalowym” planowane jest na pierwszą połowę 2015 r.



W Urzędzie Miasta Krakowa coraz więcej spraw można załatwić drogą elektroniczną

Laureaci Oscarów na konferencji w Krakowie

Od 23 października Kraków znów będzie światową stolicą filmu. Przez dwa dni w mieście będą gościć m.in. laureaci Oscara – Ewa Braun i Allan Starski, Lluçia Homs z Catalunya Film Commission odpowiedzialnej za wizerunek Barcelony w filmach Pedro Almodovara czy Woody’ego Allena, a także najlepsi światowi eksperci zajmujący się turystyką filmową i wizerunkiem miejsc.



foto: Piotr Pyska

Podczas konferencji zdobywca Oscara Allan Starski opowie o mechanizmach doboru lokacji filmowych

Karolina Grysiak

Konferencję „Turystyka filmowa, czyli 150 proc. filmu w regionie” organizuje Krakow Film Commission. Aby wziąć w niej udział, wystarczy zarejestrować się za pośrednictwem strony internetowej www.film-commission.pl. – Ta konferencja to rzadka możliwość spotkania w jednym miejscu specjalistów związanych z różnymi dziedzinami przemysłu filmowego. Prelegenci z Polski, Niemiec, Hiszpanii, Szwecji i Wielkiej Brytanii będą się zastanawiać, jak udział w filmie wpływa na atrakcyjność miasta i regionu, zaprezentują najciekawsze filmy i seriale, w których modelowo wręcz zagrały miasta, i przedstawią wzajemne korzyści z połączenia filmu i turystyki – zapowiada Izabela Helbin, dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego, w strukturach którego działa Krakow Film Commission.

Obrazy odbędą się w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Rozpoczną się w środę (23 października) o godz. 10.00, a zakończą dzień później specjalnym pokazem filmu

„Lista Schindlera” w reż. Stevena Spielberga w Kinie Pod Baranami. Film wybrano nieprzypadkowo – w tym roku przypada 20. rocznica powstania tej obsypanej Oscarami produkcji. Dyskusje poświęcone realizacji filmu w Krakowie zajmą szczególne miejsce w programie drugiego dnia konferencji. W panelu „Kraków Schindlera – Kraków Spielberga. Mechanizmy doboru lokacji filmowych” wezmą udział: Ewa Braun, Allan Starski oraz Lew Rywin. Magdalena Sroka, zastępca Prezydenta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta opowie o jakości przestrzeni miejskiej w kontekście „Listy Schindlera”, Jacek Salwiński, zastępca dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa zaprezentuje Fabrykę Schindlera jako impuls do nowej narracji o Krakowie, a Sylwia Kucharska ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej wystąpi z referatem „Od filmu do muzeum. Turystyka filmowa w kontekście promocji dziedzictwa na przykładzie Fabryki Emalia Oskara Schindlera”. W części poświęconej dziedzictwu „Listy Schindlera” wprowadzenie do tematu wygłosi prof. Tadeusz Lubelski z Instytutu Sztuk Audiowizualnych

Krakow Film Commission

Krakow Film Commission działa w strukturach Krakowskiego Biura Festiwalowego. Wspiera realizację produkcji filmowych: pomaga przy uzyskiwaniu wszelkich wymaganych zezwoleń, a także dostępie do miejsc publicznych na terenie całego regionu; koordynuje kontakty producentów z urzędami, policją, strażą miejską, strażą pożarną oraz pogotowiem ratunkowym. Krakow Film Commission pomaga partnerom również na wcześniejszych etapach produkcji m.in. w znalezieniu odpowiednich lokacji filmowych, co ułatwia baza danych prezentująca kilkaset atrakcyjnych miejsc zdjęciowych na terenie całego województwa. Pomaga także w udostępnianiu dla potrzeb ekip filmowych obiektów znajdujących się na terenie miasta. Dodatkowym atutem Krakow Film Commission jest możliwość dofinansowania produkcji filmowej zlokalizowanej w Małopolsce za pośrednictwem Regionalnego Funduszu Filmowego, którym zarządza również KBF.

UJ (Jak wypadł Kraków w „Liście Schindlera?”), zobaczymy także wystąpienie dr Edyty Gawron z Ośrodka Studiów nad Historią i Kulturą Żydów Krakowskich UJ oraz Instytutu Judaistyki UJ („Lista Schindlera”, czyli jak Oskar Schindler ratował krakowskich Żydów, a Steven Spielberg pamięć o nich) oraz dr. Bartosza Kwiecińskiego z Centrum Badań Holokaustu UJ („Lista Schindlera” – czyli kompleks polski).

Pozostałe panele konferencji poświęcone będą takim kluczowym pojęciom nowoczesnego marketingu miejsc, jak city placement (promocja miasta przez ukazanie go w filmie) czy set jetting (wycieczki do miejsc, w których były kręcone filmy), mechanizmom doboru lokacji filmowych oraz znaczeniu turystyki filmowej w rozwoju miast i regionów. W Krakowie spodziewani są także goście specjaliści z Nowej Zelandii (opowiedzą o Hobbittonie) czy Lewis Swan z firmy Brit Movie Tours organizującej wycieczki szlakiem Harry’ego Pottera i Jamesa Bonda.

Konferencja jest organizowana przez Krakow Film Commission w ramach projektu „Filmowa Małopolska” współfinansowanego przez Małopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007–2013. Szczegółowy program wydarzenia jest dostępny na stronie: www.film-commission.pl/konferencja.

Zapłoną znicze pamięci

Po raz drugi tuż przed dniem Wszystkich Świętych radni wraz z prezydentem zapalą znicze na grobach zasłużonych krakowian spoczywających na krakowskich cmentarzach. Inicjatorem akcji „Krakowski Znicz Pamięci” jest Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider.

Magdalena Bartlewicz

W ślad za radnymi z Wrocławia Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, Bogusław Kośmider w październiku 2012 r. zainaugurował w naszym mieście nowy zwyczaj: „Krakowski Znicz Pamięci”. Także w tym roku zgodnie z ustalonym harmonogramem radni zapalą będą znicze pamięci na grobach swoich poprzedników z Rady Miasta Krakowa, na grobach honorowych obywateli Krakowa oraz na mogiłach osób odznaczonych medalem Cracoviae Merenti. – Wprowadzając „Krakowski Znicz Pamięci” do kalendarza Rady Miasta Krakowa, mam nadzieję, że pamięć o naszych kolegach będzie trwać, nie tylko w sercach ich najbliższych, ale również wszystkich krakowian. Odwiedzać będziemy bowiem groby tych, którzy pracowali dla naszego miasta – mówi Bogusław Kośmider, przewodniczący RMK.

Znicz pamięci jest opasany wstążką w biało-niebieskich barwach miasta i znajduje się na nim napis: „Miasto Kraków pamięta”. Informacje o tym, kiedy radni zapalą będą znicze na grobach zasłużonych, zamieszczamy na

portalach społecznościowych RMK (facebook, Google+ oraz twitter) i na miejskiej stronie www.krakow.pl. W tym roku jako pierwszy radni odwiedzą grób Sławomira Mrożka w Panteonie Narodowym (30 października, godz. 11.00).

Przenosząc zwyczaj zapalania zniczy z Wrocławia do Krakowa, Przewodniczący Rady Miasta

Krakowa Bogusław Kośmider chce, by „Krakowski Znicz Pamięci” zapłonął również na grobach obywateli uhonorowanych przez Kraków, którzy spoczywają poza granicami naszego miasta. Dlatego podobnie jak w ubiegłym roku przewodniczący zwrócił się z prośbą o zapalenie „Krakowskiego Znicza Pamięci” m.in. do władz Warszawy (mogiły Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Wacława Jędrzejewicza, Ryszarda Kuklińskiego, ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, Ryszarda Kaczorowskiego), Elbląga (grób Bolesława Nieczui-Ostrowskiego), Niekrasowa (mogiła Adama Bienia), Rogalina (grób Edwarda Raczyńskiego), Szwecji (grób Brora Hanssona), Holandii (grób gen. Stanisława Maczka) oraz Stanów Zjednoczonych (mogiły Ronalda Reagana, Edwarda J. Moskala).



Radni zapalą znicze na grobach osób zasłużonych dla Krakowa

foto: Magdalena Bartlewicz / UMK

W obronie spółdzielców

Radni z Komisji Mieszkalnictwa RMK pozytywnie zaopiniowali projekt rezolucji w sprawie nowelizacji prawa o spółdzielniach mieszkaniowych i własności lokali. Apelują o wsparcie i ratunek dla niekomercyjnego budownictwa mieszkaniowego, powstającego dzięki aktywności społecznej.

Jan Bińczycki

Rezolucję w sprawie nowelizacji prawa o spółdzielniach mieszkaniowych i własności lokali referował Sławomir Pietrzyk, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa. Jej rangę podkreślał Stanisław Rachwał, przewodniczący komisji. – To wynik naszej wspólnej pracy i porozumienia, pokłosie Okrągłego Stołu Mieszkaniowego. W dokumencie napisano m.in.: „należy doskonalić prawo spółdzielcze tak, aby zwiększyć rolę członków spółdzielni, a nie zmierzać do likwidacji spółdziel-

czości, która swoimi korzeniami sięga połowy XIX w. i ma piękne tradycje rozwoju w II Rzeczypospolitej. Ta forma własności sprawdza się w wielu rozwiniętych gospodarczo krajach i nadal odgrywa istotną rolę w demokratycznym gospodarowaniu mieniem, w szczególności przez ludzi uboższych i niedysponujących znacznymi zasobami majątkowymi. Proponowana likwidacja spółdzielni mieszkaniowych i przekształcenie ich we wspólnoty mieszkaniowe w przypadku pełnej luk obowiązującej ustawy o własności lokali doprowadziłyby do chaosu i pogorszenia zarządzania zasobami

mieszkaniowymi. Ustawa z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali powinna być znowelizowana przy udziale strony społecznej i po przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Zresztą ten tryb powinien też być zachowany w przypadku nowelizacji prawa spółdzielczego”.

Radny Stanisław Rachwał, przewodniczący Komisji Mieszkalnictwa RMK wielokrotnie dawał wyraz swojemu poparciu dla budownictwa mieszkaniowego. Tak jest i tym razem. Proszony o komentarz rozwija postulaty zawarte w projekcie: – Mój pomysł na spółdzielnię to wkomponowanie ich w budowę mieszkań komunalnych. Gmina może je pozyskiwać na dwa sposoby: za pośrednictwem partnerstwa publiczno-prywatnego, we współpracy z deweloperami lub samodzielnie. Sądzę, że warto wciągnąć do współpracy także spółdzielców. Będziemy nad tym pracować na najbliższych posiedzeniach komisji, na które zaprosiliśmy przedstawicieli krakowskich spółdzielni mieszkaniowych – mówi Stanisław Rachwał.

Okiem przewodniczącego: Miasto odzyskuje równowagę finansową

W 2013 r. zaszły pozytywne zmiany w sytuacji finansowej Krakowa. Mamy lepsze wskaźniki, niższe zadłużenie i większą płynność. Jest niewątpliwie lepiej, choć jeszcze wiele przed nami.

◀ **Bogusław Kośmider***

Od kilku lat byliśmy bombardowani informacjami o pogarszającej się sytuacji finansów miasta. Bardzo duże zadłużenie, opóźnienia w płaceniu zobowiązań, spore problemy finansowe miasta – tak przedstawiano stan miejskich finansów, z troską komentując to, co się dzieje w Krakowie. W 2011 r. stanęliśmy jako miasto nad finansową przepaścią. Co było przyczyną takiej sytuacji? Wielki program inwestycyjny w czasie spadku dochodów (który dotknął też inne miasta) to jeden, ale nie najważniejszy powód. Główny powód to zamieszczenie pod dywan problemów wyborczego roku 2010, a więc skutek błędów w przewalutowaniu kredytów (ok. 100 mln zł) i skutek niepłacenia w terminie rachunków z 2010 r. Dlatego w roku 2012 nie udzieliliśmy Prezydentowi absolutorium. Trzeba było wybrać – albo walka i ogromne kłopoty finansowe miasta, albo jakaś forma porozumienia.

Widać efekty działań

W roku 2012 uporządkowaliśmy finanse, zwiększyliśmy dochody (PIT, CIT, sprzedaż mienia), zmniejszyliśmy wydatki, podwyższyliśmy ceny biletów – ale tylko jednorazowych, podwyższyliśmy podatki, zrównując je z innymi wielkimi miastami. Efekty widać – na czas realizujemy płatności, mamy lepsze wskaźniki finansowe, możemy trochę pomóc w działaniach społecznych i lokalnych. Podjęliśmy też bardzo poważne działania, aby Kraków w nowym okresie programowania pozyskał jak najwięcej środków z UE. W okresie 2007–2013 było to ok. 2 mld zł, teraz chcemy zdobyć 3,5–4 mld zł. W tym celu rozmawiamy z marszałkami, proponujemy wykorzystanie różnych możliwości (np. tzw. ZIT – Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych albo specjalnego subregionalnego programu dla Krakowa). Dziś, w październiku 2013 r. widać pierwsze efekty naszych działań. Jest więcej pieniędzy, są większe przychody z PIT i CIT, są większe – wynikające z większej aktywności na rynku nieruchomości – dochody z opłat za transakcje, zwiększyła się sprzedaż mienia (to efekt uchwał RMK o jego sprzedaży). Jest ewidentnie lepiej i choć trudno mówić o końcu problemów, możemy powiedzieć, że najgorsze za nami. Przed nami powolne wychodzenie z kryzysu. Coś dobrego się stało w Krakowie, w krakowskich finansach!

Kto zasługuje na pochwałę?

Zawsze w takiej sytuacji pojawia się pytanie, kto za tym stoi. Za trudne sytuacje, za zły poziom wskaźników, za problemy z płacaniem zobowiązań zawsze odpowiedzialni są urzędnicy i radni. Jak jest jednak z odpowiedzialnością za sukcesy? Oczywiście można kwestionować fakty, liczy

by i wskaźniki, ale trudno nie zauważyć, że jest lepiej. Kto za to powinien być chwalony? Po pierwsze urzędnicy, którzy zdecydowali się na trudne, niepopularne działania, podjęli się restrukturyzacji i zmian. To oni zapewnili większą ściągłość czynszów, podatków i danin, to oni spowodowali większą sprzedaż mienia. Dziękować trzeba przede wszystkim pracownikom Urzędu Miasta Krakowa. Naprawdę serdeczne dzięki, Panie i Pano, za ten ogromny wysiłek! Chcę też oddać honor moim kolegom radnym. To oni zdecydowali o wielu ważnych sprawach, zmianach poziomu danin, cen biletów jednorazowych. Są też autorami uchwał zmieniających zasady sprzedaży mieszkań i innego mienia. To radni stoją za projektem „Nowa Huta Przyszłości”, to oni zdecydowali się na trudne decyzje budżetowe. Oczywiście byli i tacy, którzy wiedzieli „lepiej”, ale

nic nie robili, a teraz krytykują. Prawda jest jednak taka, że to dzięki decyzjom radnych Krakowa udało się powstrzymać problemy finansowe. Im nikt nie podziękuje, więc to ja wyrażę wdzięczność za ich odpowiedzialne zachowanie. To poważny sukces tej kadencji, choć bardzo wiele jeszcze przed nami. Widać jednak, że idziemy we właściwym kierunku. To cieszy!

Kraków będzie bezpieczny

Wielkim problemem Krakowa jest bezpieczeństwo. Widzimy zachowania pseudokibiców walczących między sobą, zbrodnie i bandytyzm. Nie jest dobrze i musimy reagować. Mówienie o Krakowie ociekającym krwią nie zmieni jednak sytuacji. Trzeba znaleźć realne sposoby na poprawę bezpieczeństwa w mieście. Wiemy, że potrzeba policji na ulicach, o problemach Krakowa musimy więc mówić w Warszawie, gdzie o policji się decyduje. Wielu próbowało zwrócić uwagę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na krakowskie problemy. Nam się udało. Minister spraw wewnętrznych 10 października przyjechał do Krakowa. Przedstawił plany działań zmierzających do polepszenia bezpieczeństwa w mieście: zwiększenie liczby policjantów w Krakowie poprzez uzupełnienie wakatów oraz uruchomienie już od listopada tzw. staży aplikanckich (młodzi policjanci będą patrolować miasto). Planowana jest też budowa nowoczesnego Centrum Bezpieczeństwa Krakowa, gdzie koncentrować się będą działania policji, straży miejskiej i innych służb. Będą tam zbierane wszystkie dane z kamer nowoczesnego monitoringu, opartego na reagujących na hałas czy ruch kamerach. Ma to być wspólne działanie miasta i policji, w znacznej mierze sfinansowane ze środków UE. W 2016 r., podczas Światowych Dni Młodzieży, system ten powinien już funkcjonować. Kraków będzie dużo bardziej bezpieczny.

*przewodniczący Rady Miasta Krakowa



Bogusław Kośmider

foto: Wiesław Majka / UM/K

**Jest ewidentnie
lepiej i choć trudno
mówić o końcu
problemów,
możemy
powiedzieć, że
najgorsze za nami.**

Wygramy ze smogiem!

Batalia o czyste powietrze w Krakowie trwa i wygląda na to, że ze smogiem da się wygrać. O tym, co w tej kwestii zostało do tej pory zrobione, oraz co jeszcze należy w tej sprawie zrobić, z radnymi **Pawłem Ścigalskim** oraz **Marcinem Szymańskim** rozmawia Błażej Siekierka.



fot. archiwum prywatne

Paweł Ścigalski – radny (PO), przewodniczący Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza



fot. Jan Birkwyda/UMK

Marcin Szymański – radny (PiS), wiceprzewodniczący Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza

Smog wisi nad Krakowem już wiele lat. Walka z nim rozpoczęła się jednak stosunkowo niedawno. Co takiego się wydarzyło, że batalia o czyste powietrze stała się jednym z priorytetów?

Paweł Ścigalski: Rzeczywiście, przez wiele lat problem smogu w Krakowie był przez władze miasta bagatelizowany. Gdyby nie inicjatywa samych mieszkańców i kilku radnych obecnej kadencji zapewne sytuacja nie uległaby zmianie. Przede wszystkim trzeba pochwalić Krakowski Alarm Smogowy, który pokazał krakowianom skalę problemu. Z początkiem tego roku wraz z Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa powołaliśmy zespół roboczy i rozpoczęliśmy prace nad przygotowaniem tzw. Anty-smogowego Programu Przyspieszenia, którego efektem była uchwała kierunkowa mająca na celu poprawę stanu jakości powietrza w Krakowie. Powołaliśmy również Komisję Ekologii

i Ochrony Powietrza, której przewodniczę. Pracujemy w niej cały czas nad wdrażaniem tych założeń, które są z naszego punktu widzenia kluczowe w walce ze smogiem: realizacja programu PONE (wymiana pieców), współpraca z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Sejmikiem Województwa Małopolskiego, pozyskiwanie nowych środków z programów unijnych, rozwijanie infrastruktury rowerowej i komunikacji zbiorowej, zwiększenie stacji monitoringu etc. Teraz przygotowujemy jest program osłonowy – dopłat do ogrzewania dla najuboższych jako alternatywa w przypadku wprowadzenia przez radnych sejmiku wojewódzkiego zakazu palenia paliwami stałymi na terenie Krakowa.

Marcin Szymański: Kto z nas nie zadaje sobie coraz częściej pytania, skąd tyle nowotworów wśród bliskich i znajomych? Kto nie zauważa, że od jakiegoś czasu po prostu częściej kasz-

le? Słowem: rośnie nasza świadomość. Ale ważne jest też to, że rosną też stawiane przed nami wymagania ze strony UE. Na szczęście w ślad za wymaganiami rosną i szanse na pomoc w sfinansowaniu naszej walki o czystsze powietrze. Świadomie tu używam określenia „walki”, bo to jest wojna. Wojna o nasze życie i zdrowie. Nowy budżet UE daje szansę na zmianę, poza tym perspektywa kar za niezlikwidowanie problemu zanieczyszczonego powietrza wymusza przyspieszenie działań. A jest się o co bić! Powtórzę: idzie o to, co dla nas najważniejsze: o życie i zdrowie nasze, naszych dzieci, wnuków.

Zakaz palenia węglem zacznie obowiązywać od 1 stycznia. Czy to oznacza, że już 2 stycznia krakowianie będą mogli oddychać pełną piersią?

MS: Po pierwsze, podkreślmy, że zakaz zacznie obowiązywać de facto za kilka lat. Mamy czas na przystosowanie się do tego, co nas czeka. Po drugie, zakaz będzie obejmował tylko niską emisję. Po trzecie, Kraków położony jest w fatalnie przewietrzanej niecce. Do tego sąsiedztwo Śląska nie pozostaje bez wpływu na stan naszego powietrza. Poprawę jakości powietrza osiągniemy, choć nie ma sensu się oszukiwać, że staniemy się uzdrowiskiem. Trzeba pamiętać, że w Krakowie mamy nadprodukcję ciepła systemowego. Wskutek zmian w prawie znajdujące się w Krakowie i Skawinie trzy ciepłownie, które teraz mają wolne moce, będą używać znacznie więcej węgla niż dziś, a spaliny kierować do filtrów, by pozbyć się ich przez wysokie kominy w postaci czystszyego dymu. Pragnę dodać, że sejmowa komisja ochrony środowiska rozpoczęła właśnie prace nad rządowym projektem objęcia całego kraju zakazem stosowania węgla. Dzięki temu że Kraków jest dziś w awangardzie przemian, możemy bardzo skorzystać. Szczególnie w sytuacji nieuchronności zmian w polskim prawie.

PŚ: Nie ma możliwości, by w ciągu kilku miesięcy w związku ze zmianą prawa miejscowego jakość powietrza znacznie się poprawiła, ale za pięć lat jest to jak najbardziej realne. Trzeba przede wszystkim mieć świadomość tego, że głównym i zarazem największym trucicielem miasta są paleniska indywidualne, w których spala się nie tylko węgiel, ale także miał węglowy, węgiel niskokaloryczny, drewno, śmieci, plastik etc.

Nie obawiają się Panowie protestów mieszkańców? Miasto dopłaci do nowych instalacji, albo nawet pokryje ich całkowity koszt, ale od wymiany pieców mogą odstraszyć późniejsze rachunki...

PŚ: Na początku trzeba sobie zadać pytanie, czy chcemy żyć w mieście, gdzie normy



► zanieczyszczeń są przekraczane przez ponad 150 dni w roku? Myślę, że dla mieszkańców najważniejsze jest ich zdrowie, zdrowie ich dzieci, rodzin, przyjaciół. W wypadku tego typu działań zawsze będziemy narażeni na koszty społeczne związane z niezadowoleniem części krakowian lub określonej grupy przedsiębiorców. Musimy je jednak ponieść dlatego, że same koszty pośrednie, w tym zdrowotne, zaniechania tych działań są jeszcze wyższe i to o jedną trzecią (mówimy tu już o miliardach złotych). Mogą one jeszcze wzrosnąć od roku 2020, kiedy Unia Europejska rozpocznie procedurę nakładania kar za niedostosowanie się do określonych norm środowiskowych.

MS: Jak podaje Urząd Marszałkowski, tzw. smog kosztuje Małopolan każdego roku ok. 3 mld zł! I to nie wliczając w to kosztów ratowania zdrowia oraz przyszłych dotkliwych kar, które będą na nas niechybnie nałożone za ewentualne niesprostanie wymogom unijnym w zakresie czystego powietrza. To zadaniem władz jest taka alokacja zaoszczędzonych w wyniku zmian środków, by mieszkańcy po prostu skorzystali. To nie będzie łatwe, ale jest możliwe. Dziś już pracujemy nad programem osłonowym dla tych, których zmiany dotkną w sposób szczególny. Ale pamiętajmy, że walczymy o życie i zdrowie!

Kiedy smog będzie już tylko wspomnieniem? Czy to w ogóle możliwe, by Kraków,

położony przecież w niecce, miał doskonałe powietrze?

MS: Odpowiem przewrotnie: żeby tego dożyć, musimy najpierw przeżyć...

PŚ: Pięcioletni horyzont czasowy w przypadku wprowadzenia zakazu palenia paliwami stałymi w Krakowie już przyniesie pożądane efekty. Nie można jednak zapomnieć o realizowaniu w tym czasie szeregu działań dodatkowych: ograniczeniu ruchu samochodowego w centrum miasta, promowaniu alternatywnych środków transportu poprzez inwestycje w komunikację miejską i rowerową, edukacji ekologicznej, zabezpieczeniu kanałów napowietrzania miasta czy terenów zielonych. Jest jeszcze sporo do zrobienia, ale uważam, że obraliśmy właściwy kierunek.

Przewodniczą Panowie najnowszej komisji w Radzie Miasta – Ekologii i Ochrony Powietrza. Co jeszcze zamierzają Panowie zrobić w kwestii poprawy jakości powietrza?

MS: W zakresie szeroko pojętej ekologii klub radnych PiS wytyczył sobie trzy priorytety: po pierwsze życie, po drugie zdrowie, po trzecie komfort mieszkańców. Nie zapominając przy

tym o potrzebach rynku pracy i biznesu, rozpisaliśmy nasze postulaty dość szeroko. W ich skład wchodzi m.in. osłona tych, którzy będą musieli dokonać zamiany głównego źródła ciepła na ekologiczne, edukacja w zakresie ekonomicznego opalania węglem w okresie przejściowym, wsparcie termomodernizacji budynków,

wyprowadzenie części ruchu kołowego na obwodnicę (jej budowa została niestety wstrzymana), budowa kolei aglomeracyjnej z nowymi przystankami, wsparcie transportu zbiorowego w połączeniu z systemem „Parkuj i Jedź”. A to tylko część. Słowem – jest co robić.

PŚ: Od dwóch lat realizujemy program termomodernizacji budynków, rozpoczęliśmy budowę parkingów

„Parkuj i Jedź”. Od przyszłego roku poszerzymy strefę płatnego parkowania w celu większej rotacji i dostępności miejsc parkingowych w centrum. Do 2017 r. chcemy przeznaczyć na wymianę pieców węglowych 80 mln zł. Inwestujemy w nowy tabor, rozbudowujemy infrastrukturę rowerową. Zależy nam, żeby miasto rozwijało się w sposób harmonijny i inwestowało w rozwiązania proekologiczne.

Zależy nam, żeby miasto rozwijało się w sposób harmonijny i inwestowało w rozwiązania proekologiczne.

Cracoviae Merenti dla wybitnych

16 października podczas uroczystej sesji RMK Kraków uhonorował srebrnymi medalami Cracoviae Merenti trzy zasłużone dla miasta osoby: Stanisławę Centkowską, prof. Jadwigę Romańską-Gabryś oraz prof. Stefana Dousę.

Magdalena Bartlewicz

Stanisława Centkowska – założycielka i przewodnicząca Zarządu Fundacji dla Dzieci, Młodzieży i Dorosłych Niepełnosprawnych Intelktualnie. Z zawodu pielęgniarka, całe swoje życie osobiste i zawodowe związała z Krakowem i Małopolską. Od 1956 r. aż do dnia dzisiejszego nieprzerwanie pracuje w służbie zdrowia oraz działa społecznie. Za swoją pracę i zaangażowanie została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wyróżniona została również m.in. odznaką „Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa”, odznaką „Przyjaciół Dziecka” i Orderem Uśmiechu, przyznawanym przez dzieci niepełnosprawne z całej Polski.

Profesor Jadwiga Romańska-Gabryś to jedna z najwybitniejszych śpiewaczek polskich okresu powojennego. Nazywano ją „Gildą stulecia”, „najlepszą Butterfly”, „najpiękniejszym polskim sopranem”. Wierna przez całe życie Krakowowi i nierozłącznie z nim związana, śpiewała także na licznych scenach Europy. Przez wiele lat była pri-

madonną Opery Krakowskiej. 23 kwietnia 2013 roku profesor Jadwiga Romańska skończyła 85 lat. Jest ciągle obecna w Krakowie – uczestniczy w premierach Opery i w koncertach Filharmonii. Dziś jako widz i komentator wydarzeń, juror konkursów śpiewaczy.

Profesor Stefan Dousa od 35 lat jest przewodniczącym Rady Programowej Galerii Politechniki Krakowskiej, współzałożycielem „Fundacji Promocji Miasta Krakowa”, twórcą i organizatorem wielu wystaw krakowskich i zagranicznych w Galerii „Floriańska 20”. W jego twórczości dominują rzeźba monumentalna, kameralna, medalierstwo, malarstwo witrażowe oraz grafika w technikach własnych. Rzeźby profesora Stefana Dousy wystawiane były dotąd na kilkudziesięciu wystawach krajowych i zagranicznych, także indywidualnych w Melbourne, Berlinie, Norymberdze, Heidelbergu, Mediolanie, Budapeszcie, Darmstadtzie, Florencji, Rzymie. Szczególne miejsce w twórczości profesora Stefana Dousy mają dzieła o tematyce religijnej. Autorstwa profesora Stefana Dousy jest „Głaz papieski” na krakowskich Błoniach, upamiętniający wizytę papieża Jana Pawła II, oraz fontanna na pl. Szczepańskim.

G Ł O S D Z I E L N I C

Tym razem w głosie dzielnic piszemy o tym, że fajnie jest być przedszkolakiem; o jesiennym pikniku; budżecie partycypacyjnym; poszukiwaniu króla Leara w Willi Decjusza oraz rozliczeniu z inwestycji. Jak zwykle zapraszamy do lektury!

Dzielnica I Stare Miasto

Fajnie być przedszkolakiem

27 września w Samorządowym Przedszkolu nr 45 w Krakowie po raz pierwszy obchodzono Światowy Dzień Przedszkolaka. Świętowano go pod hasłem „Od najmłodszego aż po starszaka wszyscy świętują Dzień Przedszkolaka”. W tym szczególnym dniu dzieci miały okazję poznać swoje prawa i obowiązki, oglądając prezentację multimedialną, która poprzez zagadki obrazkowe zachęciła je do samodzielnego wyrażenia własnego zdania. Przedszkolaki podnosząc odpowiedni emblemat, wybierały właściwe i pożądane zachowania. Dowiedziały się, że mają wiele praw, m.in. do: miłości, opieki, wypoczynku i zabawy, nauki i równego traktowania. Na zakończenie tego pełnego emocji i radości dnia dzieci otrzymały plakietkę „Jestem przedszkolakiem” oraz zostały obdarowane „Paczką przedszkolaka”.

Dzielnica II Grzegórzki

Jesienny piknik

Rada Dzielnicy II Grzegórzki oraz MDK „Dom Harcerza” im. prof. A. Kamińskiego zorganizowały piknik rodzinny „Grzegórzecka jesień”. Piknik odbył się w sobotę 5 października o godz. 13.00–17.00 na boisku MDK przy



foto: archiwum MDK Lotnicza

ul. Lotniczej 1. Licznie przybyli mieszkańcy doświadczyli mocy atrakcji dla dzieci oraz dorosłych. Zorganizowano m.in. turniej szachowy, turniej strzelecki, turniej tenisa stołowego, a także specjalny pokaz mistrza kuchni.

Dzielnica VI Bronowice

Budżet partycypacyjny sukcesem

Poznano zwycięski projekt, na który oddali głosy mieszkańcy Bronowic w ramach projektu budżetu partycypacyjnego. Pod głosowanie poddano pięć inicjatyw. Bardzo pozytywnie zaskoczyła frekwencja – w Bronowicach udział w głosowaniu wzięły 644 osoby. Wygrał projekt placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 50 – jego szacunkowa wartość to 33 tys. zł.

Dzielnica VII Zwierzyniec

Szukali Leara w Willi Decjusza

W niedzielę, 6 października o godz. 18.00 odbyła się kolejna odsłona projektu Ogrody Twórczości 2013 – Teatr i Taniec. W salach Willi Decjusza zaprezentowany został spektakl pt. „Szukając Leara” według oryginalnego scenariusza napisanego przez Michała Znanieckiego. Spektakl jest kolędą teatralno-wokalnym opartym na dramacie Szekspira opowiadającym



foto: archiwum Stowarzyszenia Willa Decjusza

o mitycznym królu Brytanii Learze oraz na motywach z biografii Giuseppe Verdiego, który w swej twórczości wielokrotnie sięgał po teksty mistrza ze Stratfordu. „Król Lear” to dramat, do którego kompozytor chciał napisać muzykę przez całe swoje życie, ale nigdy swego pragnienia nie zrealizował. Wewnętrzne rozterki, walka z własnymi myślami i wieloletnie zamiary Michał Znaniecki odczytał z dzienników Verdiego, jego korespondencji, notatek i dokumentów.

Dzielnica XV Mistrzejowice

Przełąd muzyczny

W amfiteatrze parku Tysiąclecia po raz drugi odbył się Przystanek Mistrzejowice – spotkanie fanów muzyki. Pomysł przeglądu muzycznego powstał z inicjatywy Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice, a w organizacji wydarzenia wsparł ją Młodzieżowy Dom Kultury im. Andrzeja Bursy. Celem tej plenerowej imprezy są twórcze konfrontacje muzyczne zespołów stojących u progu kariery, stwarzające możliwość wspólnej zabawy i dobrej rozrywki. W części konkursowej wystąpiły 22 zespoły.

Dzielnica XVIII Nowa Huta

Rozliczają inwestycję

Radni Dzielnicy XVIII rozliczyli się z inwestycji i remontów dokonanych w bieżącym roku. Dzięki wsparciu Rady Dzielnicy XVIII zrealizowano zadania zgłaszane przez dyrektorów placówek oświatowych jako najpilniejsze, m.in. w dwóch szkołach podstawowych wykonano modernizację instalacji elektrycznej, w kolejnych dwóch wymieniono drzwi do sal. Prace remontowe polegały też na modernizacji schodów, naprawie przeszkleń w klatkach schodowych i posadzek na korytarzach, montażu ław kominiarskich i podjazdu wraz z chodnikiem. Największą inwestycją, która wykonywana jest w zespole szkół ogólnokształcących, jest modernizacja fundamentów i ścian budynku szkoły oraz sali gimnastycznej. W przedszkolach najwięcej środków przeznaczono na modernizację ogrodzeń placów zabaw. Tego typu inwestycje zrealizowano w pięciu placówkach. W kolejnych wyremontowano kuchnie, sanitariaty, izolację pionową fundamentów oraz zmodernizowano centralne ogrzewanie. Wykonano również remonty tarasu i chodników. Rozpoczęła się budowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 37 na os. Stalowym. Jest to kolejne boisko w dzielnicy, które wzbogaci infrastrukturę sportową dla dzieci i młodzieży. Boisko zostanie dostosowane do montażu balonu (pierwszego w dzielnicy), który umożliwi korzystanie z tego miejsca również w sezonie jesienno-zimowym.

W dzielnicach bardziej demokratycznie

Trwają prace nad budżetami partycypacyjnymi w dzielnicach VII Zwierzyniec, VI Bronowice oraz I Stare Miasto. Postanowiliśmy przyrzeć się temu, jak nowa w Krakowie, choć dobrze znana w Europie i na świecie forma demokracji bezpośredniej rozwija się w dzielnicach.



Obrazy nad Priorytetem Obywatelskim w siedzibie Rady Dzielnic I Stare Miasto

Jan Bińczycki

Budżet partycypacyjny to, mówiąc najprościej, forma wspólnego sprawowania władzy, w której każdy mieszkaniec może mieć wpływ na wydatkowanie publicznych pieniędzy. Dokonuje tego bezpośrednio lub poprzez wybór delegatów budżetowych. Z budżetem partycypacyjnym eksperymentuje wiele polskich miast. W Krakowie do 2013 r. niewiele się działo w tej sprawie. Od stycznia Pracownia Obywatelska prowadzi program pilotażu partycypacyjnego „Dzielnice się liczą!”, realizowany dzięki wsparciu finansowemu Fundacji im. Stefana Batorego.

Sukces na Zwierzyńcu i przygotowania na Starym Mieście

Mieszkańcy Dzielnic VII Zwierzyniec mieli do dyspozycji 100 tys. zł, Bronowic – 75 tys. zł. Na Zwierzyńcu głosowało prawie dwa tysiące obywateli, w Bronowicach – ponad 600. W obu wypadkach najwyższy priorytet przyznano wydatkom związanym z remontami szkół. – Nasz cel to przede wszystkim budowa społeczeństwa obywatelskiego. A budżet partycypacyjny przybliża nas do tego ideału – mówił Szczęsny Filipiak, przewodniczący dzielnicy dziennikarzem „Gazety w Krakowie”, gdy projekt startował. Jeśli porównać frekwencję z innymi formami oddolnego uczestnictwa w życiu społecznym

w dzielnicach, można uznać pierwszą przymiarę do budżetu za sukces.

Druga tura akcji Priorytet Obywatelski odbywa się właśnie w Dzielnicach I Stare Miasto. Za współpracę z mieszkańcami odpowiedzialna jest komisja ds. budżetu partycypacyjnego w I Dzielnicach Krakowa. W działania zaangażowali się aktywiści formalnych i nieformalnych organizacji zajmujących się sprawami miasta. Także takich, które na co dzień są w głębokiej opozycji wobec działań samorządu. – To anarchiści jeszcze w latach 90. zaczęli mówić w Polsce o budżetach partycypacyjnych – mówi Krzysztof Śpiewła z Federacji Anarchistycznej. Podczas prac nad Priorytetem Obywatelskim (jak i obserwacji projektu „Dzielnice się liczą”) przekonujemy się na

każdym kroku, że członkowie społeczności rzeczywiście gospodarują lepiej, nie tylko decydując, ale także prowadząc czy kontrolując sprawy budżetowe. Celem jest oczywiście prawdziwy, tj. pełny, a nie cząstkowy budżet partycypacyjny oraz wzrost aktywności ludzi, obecnie uśpionej przez zjawisko alienacji władzy.

– W naszym projekcie Priorytetu Obywatelskiego (częściowy budżet partycypacyjny Dzielnic I) staramy się, w miarę możliwości prawnych, spełnić podstawowe założenia budżetu partycypacyjnego: zasady przeprowadzania Priorytetu współtworzymy wraz z mieszkańcami i mieszkańcami, wspólnie z nimi organizujemy spotkania, na których mieszkańcy mogą porozmawiać o problemach dzielnicy i sposobach ich rozwiązania, dbamy też o to, aby mieszkańcy i mieszkańki wybierali do realizacji projekty zgłoszone przez innych mieszkańców dzielnicy. Priorytet Obywatelski to inicjatywa całkowicie oddolna – mówi Małgorzata Bochenek z inicjatywy Prawo do Miasta.

Co dalej?

Wstępne deklaracje samorządowców zakładają, że w przyszłym roku dzielnice będą mogły przeznaczyć na budżety partycypacyjne po 100 tys. zł. Czy ta forma wspólnego zarządzania przyjmie się pod Wawelem? – Warto eksperymentować – mówi Jerzy Woźniakiewicz, radny Krakowa. Coraz więcej dzielnic przekonuje się do tego, że to dobry pomysł. Nie tylko przekazuje część kompetencji w ręce mieszkańców, ale także ich aktywizuje.

Wkrótce mają nastąpić zmiany w statutach rad dzielnic. Czy będzie łatwiej wprowadzać takie rozwiązania? – Nowe statuty ułatwiają wprowadzenie budżetu partycypacyjnego – mówi Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Komisji ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego RMK. – Wprowadzają takie mechanizmy, jak obywatelska inicjatywa uchwałodawcza lub wniosek obywatelski. Daliśmy radom narzędzia do zmian, ale to od nich i mieszkańców zależy powodzenie budżetu partycypacyjnego – kwituje radny Jaśkowiec.

Wybór trzech pierwszych miejsc, które zyskały największe poparcie na Zwierzyńcu i w Bronowicach (na podstawie materiałów Pracowni Obywatelskiej, podano orientacyjne kwoty)

Zwierzyniec

1. 2212 pkt – miejsce aktywności ruchowej (plac zabaw i ćwiczeń) dla dzieci i młodzieży z Bielani i okolic przy Szkole Podstawowej nr 48; 100 tys. zł
2. 1756 pkt – poprawa estetyki chodnika na odcinku pomiędzy ul. Kraszewskiego a ul. Komorowskiego od strony pl. Na Stawach; 8–10 tys. zł
3. 1210 pkt – plac zabaw w Samorządowym Przedszkolu nr 9; 100 tys. zł

Bronowice

1. 1353 pkt – plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 50; 33 tys. zł
2. 1017 pkt – amfiteatr na Widoku, miejsce życia społecznego; 50 tys. zł
3. 716 pkt – wyznaczenie przejścia dla pieszych przez ul. Bronowicką do ul. Staszcyka – 20 tys. zł

Konkurs dla młodych patriotów

„Patriotyzm jest dla mnie pielęgnowaniem tradycji, kultury i języka narodowego. Podziwiam postawę ludzi, którzy poświęcili swoje życie w walce o wolną Polskę” – napisała gimnazjalistka Ola Jachym, laureatka IX Małopolskiego Konkursu Patriotycznej Twórczości Plastycznej, Literackiej i Fotograficznej Młodzieży, który w tym roku odbył się w Krakowie.

Paulina Polak

Uczestnikami konkursu byli uczniowie małopolskich szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Ich zadaniem było stworzenie swojej, współczesnej definicji patriotyzmu. Uczestnicy konkursu wykonywali prace plastyczne, robili zdjęcia lub pisali eseje czy reportaże na ten temat. Po raz pierwszy w ramach przeglądu odbył się też konkurs filmowy.

Prace uczestników konkursu oceniało profesjonalne jury złożone z historyków, artystów plastyków. Nagrody Prezydenta Miasta Krakowa otrzymali: Aleksandra Jachym (Gimnazjum nr 37 w Krakowie), Adriana Plucińska (Zespół Szkół w Bukowinie Tatrzańskej) oraz Nikola Torr (Gimnazjum nr 13 w Krakowie). Listę wszystkich laureatów można znaleźć na stronie: <http://www.patriotycznykrakow.pl>.

Jedną spośród nagrodzonych prac, czyli plakat Aleksandry Jachym, została wykorzystana przez Kancelarię Prezydenta Krakowa do projektu plakatu, druków i publikacji towarzyszących obchodom rocznicy wyzwolenia Krakowa z rąk

zaborców w 1918 r. (zob s. 2). Młodzież przyznaje, że nie trzeba było jej szczególnie przekonywać do uczestnictwa w tej akcji. – Wystartowałam w tym konkursie, ponieważ spodobał mi się jego temat. Starłam się w swoim projekcie przekazać, że w dzisiejszych czasach postawę młodego człowieka wobec patriotyzmu kształtują w dużej mierze media, dlatego w mojej pracy jest sylwetka człowieka, wypełniona wieloma patriotycznymi hasłami i słowami z gazet – mówi Aleksandra Jachym.

Konkurs zorganizowali: Młodzieżowy Ośrodek Edukacji Obywatelskiej (Centrum Młodzieży im. dra Henryka Jordana), Małopolskie Centrum Edukacji MEC, Kuratorium Oświaty w Krakowie, Prezydent Miasta Krakowa i Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Przegląd Twórczości Patriotycznej Młodzieży Województwa Małopolskiego organizowany jest od 2002 r. Początkowo obejmował tylko miasto Kraków, od 2005 r. stał się już imprezą o charakterze regionalnym. Młodzieżowy Ośrodek Edukacji Obywatelskiej jest także koordynatorem programu „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa”, w ramach którego organizo-

wane są takie akcje, jak „Patriotyczny tramwaj”, „Parada Szkolnych Patronów”, „Pociąg pamięci o błogosławionym Janie Pawle II”, „Bohaterowie naszej przeszłości” i „Strażnicy pamięci”, którego celem jest opieka młodzieży nad miejscami pamięci narodowej w Krakowie.

W przyszłym roku odbędzie się uroczysta, jubileuszowa edycja 10. Małopolskiego Konkursu Patriotycznej Twórczości Plastycznej, Literackiej i Fotograficznej Młodzieży.



autorka pracy: Aleksandra Jachym



autorka pracy: Nikola Torr



autorka pracy: Adriana Plucińska

Kurtyna Siemiradzkiego

„Królewski gród, królewski z rąk Siemiradzkiego otrzymał dar. Plakaty rozlepione od wczoraj przed wieczorem doniosły miastu i całej polskiej publiczności, że Siemiradzki arcydzieło swojego pędzla, największy i najslawniejszy swój utwór „Świeczniki chrześcijaństwa” („Pochodnie Nerona”) ofiarował do Sukiennic, a jak się wyraził na pożytek krajowi, aby na zawsze były ozdobą Krakowa...” donosił „Czas” z 7 października 1879 r.



Oficjalna prezentacja kurtyny nastąpiła w środę 18 kwietnia 1894 r.

Michał Kozioł

W 1879 r., kiedy w Krakowie obchodzono jubileusz pięćdziesięciolecia pracy twórczej Józefa Ignacego Kraszewskiego i przybyły na tę uroczystość malarz mógł sobie pozwolić na rzeczywiście królewski gest ofiarowania Krakowowi obrazu wycenianego na 50 tys. rubli, nazwisko Henryka Siemiradzkiego znano w całej Europie. Liczący trzydzieści sześć lat artysta miał za sobą pasmo sukcesów i był w szczytowym punkcie swojej kariery. Jego dar przyjęto z wdzięcznością, urządzono na cześć ofiarodawcy pochód z pochodniami, czyli modny w tamtych czasach fackelzug, a krakowska Rada Miejska na specjalnie zwołanym posiedzeniu złożyła stosowne podziękowanie.

Charków, Petersburg, Kraków...

Z pewnością mało który z wiwatujących na cześć Henryka Siemiradzkiego krakowian pamiętał, że przed ośmiu laty Kraków był pierwszym etapem na jego drodze do europejskiej

kariery. Siemiradzki urodził się 24 października 1843 r. – mija więc obecnie dokładnie 140 lat od narodzin artysty – na przedmieściu Charkowa, w rodzinie harmonijnie łączącej polskość i katolicyzm z bezwzględną lojalnością wobec władz rosyjskich. Ojciec przyszłego artysty Hipolit był zawodowym wojskowym i zakończył karierę w stopniu generała. Henryk, który już w dzieciństwie odznaczał się talentem plastycznym, w trudnym dla Polaków 1864 r. podjął studia na petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych, początkowo zresztą jako wolny słuchacz. Dopiero po dwóch latach uzyskał status pełnoprawnego studenta. Był wówczas jedynym Polakiem studiującym na tej uczelni. Przywilejem młodych jest krytyczny stosunek do autorytetów, dlatego nie ma nic dziwnego w tym, że początkowo Siemiradzki w wysyłanych do rodziny listach bardzo surowo oceniał swoich petersburskich wykładowców, nie wahając się nawet nazywać ich starymi głupcami, którzy nie są w stanie docenić ani talentu, ani pracy. Z czasem złagodniał jednak w swoich ocenach. Niewątpliwie na zmianę

oceny profesury miały zdecydowany wpływ sukcesy, jakie zaczął szybko odnosić. Przyznawano mu nagrody i medale, kupowano jego prace do zbiorów Akademii. Studia ukończył w 1870 r. Za pracę dyplomową, a było to płótno „Aleksander Macedoński i jego lekarz Filip”, otrzymał wielki złoty medal, tytuł „klasyczny chudoźnik” pierwszego stopnia oraz – co zapewne cenił najwyżej – sześcioletnie stypendium na studia zagraniczne. Do „Europy”, jak mawiano w Rosji, wyruszył Siemiradzki latem 1871 r., a 19 sierpnia przybył do Krakowa. Pierwsze „europejskie”, a więc nierosyjskie miasto, zrobiło na młodym artyście wielkie wrażenie. Jako „akademik z przekonania” – tak nazywał Siemiradzkiego Ilia Riepin – zwiedzając katedrę wawelską, najbardziej zachwycił się dziełem Thorwaldsena.

Z Krakowa petersburski stypendysta pojechał do Wiednia. Później było Monachium, Florencja, Werona, Neapol i Rzym, w którym Siemiradzki osiadł na wiele lat. Powstały tam dzieła, które przyniosły artyście europejską sławę. Obraz „Chrystus i jawnogrzeźniczka” kupił nie byle kto, bo sam car Aleksander II. W Rzymie powstały również „Pochodnie Nerona”, obraz, o którym artysta pisał, że „pochłania mnie całkowicie, jest moją rozkoszą i rozpaczą”. Dzieło to okazało się wielkim sukcesem malarza. Zanim trafiło do Krakowa, wystawiane było kolejno w Rzymie, Monachium, Wiedniu – gdzie raczył je obejrzeć sam cesarz Franciszek Józef I – w Berlinie, Petersburgu, Warszawie, Lwowie, Paryżu, Poznaniu, Londynie i Zurychu.

Pochodnie i kurtyna

Ofiarowany Sukiennicom obraz „Pochodnie Nerona” zawisł w sali Muzeum Narodowego w 1883 r. Jego twórca, który wielokrotnie odwiedzał Kraków, przedmiotem powszechnego zainteresowania krakowian stał się ponownie trzynastcie lat po ofiarowaniu „Pochodni”. Otóż wiosną 1892 r. w polskiej prasie zaczęły pojawiać się informacje, że „zarząd budującego się w Krakowie teatru traktuje z Siemiradzkiem o wykonanie kurtyny. Siemiradzki podobno skłania się do przyjęcia tego dzieła”. Jedno z pism kobiecych – wtedy też takie bywały – podawało już nawet, co też na owej kurtynie będzie wymalowane. Opis mającego dopiero powstać dzieła brzmiał tak: „...przedstawiać ma obraz zamknięty w głębi kolumnadą zakreślającą półkole; pośrodku ołtarz sztuki na tle portyku w kształcie łuku triumfalnego, ponad kolumnadą błękit niebios. Na ołtarzu geniusz sztuki, któremu piękno i prawda hołd składają. Z lewej strony grupa postaci przedkładających zawiedzioną miłość, podstępny intrygę. Na środku pierwszego planu postać alegoryczna komedii rozrzuca maski, które wybiera

i podnosi Momus; z prawej trójnóg grecki, dalej Psyche, Poezja, Muzyka i wdzięczne grono tańczących Gracji". W tym wypadku prasa miała rację. Artysta zgodził się namalować kurtynę dla krakowskiego teatru. Nie żądał nawet żadnego honorarium, oczekiwał od miasta jedynie zwrotu pieniędzy wydanych na farby, płótno i blejtram.

Praca nad tak wielkim dziełem wymagała czasu i wysiłku. Artysta malował ją w Rzymie, gdzie za zarobione pędzlem pieniądze zbudował piękną willę przy via Gaeta. Kurtyna była gotowa na początku 1894 r. Przed wysłaniem została zaprezentowana rzymskiej publiczności. Na otwarciu tej wystawy jednego dzieła przybyła sama królowa Małgorzata (ta, na której cześć powstała pierwsza pizza Margherita).

Jak pisał Siemiradzki do prezydenta Józefa Friedleina, królowa "...nie szczędziła pochlebnych wyrazów dla obrazu, w kilka dni zaś później, jakby chcąc dać dowód wymowny, że pochwały te nie były zwykłą tylko grzecznością, przybyła do mojej pracowni, gdzie spędziła całą godzinę (od 3–4) na oglądaniu rozpoczętych obrazów, fotografii z uprzednich moich prac i rozmowie pełnej uroku i świadczącej o wszechstronnym wykształceniu. Kurtynie za wdzięczam te piękne chwile".

Najpiękniejsza na świecie?

Kurtyna – którą mieszkańcy Rzymu oglądali z takim entuzjazmem – została po raz pierwszy zaprezentowana krakowianom w piątek 13 kwietnia 1894 r. W tej pierwszej prezentacji uczestniczyło wąskie grono. Jednym z nielicznych szczęśliwców był Józef Rogosz, redaktor dziennika „Głos Narodu”. Jego recenzja, ogłoszona w niedzielnym wydaniu „Głosu” z 15 kwietnia, daleka była od entuzjazmu: "...wszystkie te postacie i głowy jużesmy nieraz widzieli, są to nasi starzy i – powiedzmy to sobie na ucho – dość monotoni znajomi... wyrazu w nich nie ma żadnego, ożywienia brak wielki, każda twarz, acz klasycznie piękna, nie mówi nic, ach! zgoła nic!". Na szczęście tę miażdżącą ocenę łagodziły słowa umieszczone na końcu recenzji: „Nie żądamy tedy za wiele i powiedzmy sobie, że jako kompozycja jest to bezsprzecznie najlepsza praca Henryka Siemiradzkiego, a jako kurtyna teatralna, może najpiękniejsza na świecie”.

Oficjalna prezentacja kurtyny nastąpiła w środę 18 kwietnia 1894 r. Na scenie teatru miejskiego – dziś noszącego imię Juliusza Słowackiego – wystawiano wtedy „Chwast” Józefa Bliżińskiego. Krakowska prasa zachowała zdumiewającą powściągliwość w opisywaniu tego wydarzenia. „Czas”, w recenzji ogłoszo-

nej nota bene dopiero w sobotę 21 kwietnia, wprawdzie nazywał kurtynę dziełem geniusza i zalecał upajanie się harmonią, słodyczą i ciszą tego dzieła, ale zajmował się przede wszystkim krytyką krakowskiego teatru i krakowskiej publiczności. Recenzent ubolewał, że w środę „wizowie ci nie zapełnili nawet do połowy sali teatralnej, tak mało obchodzą ich wszystko, co nie jest hałaśliwym spektaklem”. Wyrażał również przekonanie, że „i ci nawet, co się zebrali, z utęsknieniem byliby czekali na zniknięcie tej czarująco pięknej, fałistej grupy, tchnącej pokojem i słońcem, gdyby afisz zapowiadał plugawą farsę albo sensacyjne igrzysko; na szczęście był to tylko nudny »Chwast«”.

„Djabel” – korzystając z przywilejów przysługujących piśmiom satyrycznym – zacytował rzekomą opinię pewnej oburzonej pokazywaniem „kobiet dekoltowanych po pięty” krakowskiej matrony, która tak oto komentowała debiut kurtyny na krakowskiej scenie: „Dziwię się bardzo temu panu Siemiradzkiemu (matrona nie jest intelektualistką), żeby tak nie poubierał tych kobiet, jak się patrzy, wiedząc, że się je wysyła do teatru, gdzie przecież i dzieci, i panienki będą”.

Kalendarium krakowskie

23 października

1914 – pod zarzutem mactw asenterunkowych aresztowano Berischa i Szaję Weinbergów.

24 października

1894 – komisarz targowy skonfiskował kilkanaście litrów rozwodnionego mleka.

25 października

1913 – firma Rose uruchamia restaurację, piwiarnię oraz sklep z alkoholem w kamienicy nr 2 przy ul. Siennej.

26 października

1914 – „Czas” stwierdza, iż w ostatnim czasie w Krakowie nie widzi się ludzi pijanych oraz zdecydowanie zmniejszyła się liczba bójek i burd ulicznych.

27 października

1888 – na pl. Wszystkich Świętych w kamienicy oznaczonej nr 1 wybuchł pożar, przybyła na miejsce straż pożarna sprawnie gasi ogień. Zapaliły się

śmięci nagromadzone w niezamykanych piwnicach, a sprawcami pożaru są prawdopodobnie – jak piszą gazety – nocni włóczędzy.

28 października

1914 – ogłoszono apel o dostarczenie do szpitali książek i pism ilustrowanych w językach czeskim, niemieckim oraz węgierskim.

30 października

1894 – w mieście rozplakatowano ogłoszenie, że Chaim Spitz, „powodowany patriotyczną myślą, postanowił wyrabiać tutaj cygaretki z popiersiem naszego wieszca Adama Mickiewicza”.

31 października

1913 – aresztowano dwie kelnerki, liczącą osiemnaście lat Helenę Hudes i o rok starszą Paulinę Barbes. Policja stwierdziła, iż sprytnie dziewczęta od dłuższego czasu okradają gości odwiedzających lokal, w którym pracowały.

1 listopada

1875 – w Krakowie zawiązało się „stowarzyszenie dla wydawnictwa dzieł lekarskich i przyrodniczych”.

2 listopada

1914 – prasa donosi, że teatr „Nowości” przygotowuje „Rewizora z Petersburga”, aktualną (!) satyrę na stosunki rosyjskie.

3 listopada

1914 – w krakowskim szpitalu garnizonowym przy ul. Wrocławskiej umiera poeta, podporucznik służby sanitarnej Georg Trakl.

4 listopada

1914 – „Czas” donosi, że w Wiedniu ceny pieczywa są niższe niż w Krakowie.

5 listopada

1913 – Kобрzyński oskarżony o morderstwo w księgarni Gebethnera i więziony u św. Michała usiłował popełnić samobójstwo, czemu przeszkodził wartownik.

Informacja Prezydenta Miasta Krakowa

w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Kraków w kwestii nadania dzielnicom Miasta Krakowa nowych statutów, określających organizację i zakres działania dzielnic.

Od 21 października 2013 r. przez okres 14 dni wyłożone zostaną do konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Kraków projekty nowych Statutów dzielnic Miasta Krakowa, stanowiące załączniki 1–18 do uchwały nr LXXXV/1285/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 9 października 2013 r. Konsultacje przeprowadza się w for-

mie przyjmowania pisemnych opinii do propozycji nadania dzielnicom Miasta Krakowa nowych Statutów, stanowiących załączniki 1–18 do uchwały nr LXXXV/1285/13. Dopuszcza się możliwość składania opinii, o których mowa powyżej w formie elektronicznej do Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa na adres e-mail: br.umk@um.krakow.pl.

Załączniki do uchwały nr LXXXV/1285/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 9 października 2013 r. zostaną wyłożone w Kancelarii Magistratu, pl. Wszystkich Świętych 3–4 w Krakowie,

w siedzibach poszczególnych Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa oraz w formie elektronicznej za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa i Miejskiej Platformy Internetowej „Magiczny Kraków”.

Przedmiotowe załączniki zostaną przedstawione ponadto na otwartym spotkaniu konsultacyjnym, które odbędzie się w Urzędzie Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3–4 w Krakowie, Sala Portretowa 29 października 2013 r. o godz. 16.00. Wyniki konsultacji mają charakter opiniodawczy.

Zostań przewodnikiem!

Oddział Krakowski PTTK im. ks. Karola Wojtyły organizuje kurs dla kandydatów na przewodników miejskich PTTK po Krakowie. Czas trwania kursu: październik 2013 – czerwiec 2014 Kurs przygotowuje do wykonywania zawodu przewodnika miejskiego i umożliwia: ciekawą i satysfakcjonu-

jącą pracę, udział w szkoleniach i kursach dokształcających, rozszerzenie uprawnień. Informacje i zapisy: Oddział Krakowski PTTK, 31-029 Kraków, ul. Zybkiewicza 2b, w godz. 9.00–17.00, tel. 12 422-26-76, e-mail: bort@krakow.pttk.pl. Możliwość opłaty za kurs w ratach!

Przetargi na sprzedaż nieruchomości organizowane w listopadzie 2013 r.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29, tel. 12 616-98-08, 12 616-98-09, w godzinach pracy urzędu. Aktualna oferta nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota Wadium Płatne do dnia	Data i godzina przetargu
ul. Ossowskiego Działki pod zabudowę mieszkaniową jedn. dec. wz	28/6 28/7 i udział w działce drogowej	0,0988 0,0951	63 P	381 500,00 369 600,00	38 500,00 37 000,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 9.00
ul. Powstania Styczniowego Działki pod zabudowę mieszkaniową jedn. dec. wz	85/3 85/4 85/5 85/6 85/7 85/8 85/9	0,0630 0,0626 0,0626 0,0638 0,0647 0,0641 0,0829	53 K	316 000,00 309 000,00 314 000,00 320 000,00 325 000,00 322 000,00 416 000,00	32 000,00 31 000,00 31 500,00 32 000,00 32 500,00 32 500,00 42 000,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 10.00
ul. Forteczna dec. wz budynek usługowy	155/2 155/3 155/8	0,0757	68 P	187 000,00	19 000,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 11.00
ul. Nowosądecka Studium MW	92/3	0,0211	50 P	54 500,00	5 500,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 11.30
ul. Monte Cassino Plan miejscowy „Dębniaki” 13MU	413/1 414/1	0,0245	10 P	301 400,00	30 500,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 12.00
ul. Bogucicka dec. wz budynki mieszkalne jednorodzinne	155/5 155/6 udział 1/5 cz. 155/7 drogowej	0,0890 0,0890	102 P	112 500,00 112 000,00	11 500,00 11 500,00 5.11.2013	12.11.2013 godz. 13.00
ul. Kaczeńcowa 9 Nieruchomość zabudowana budynkiem wymagającym remontu	365/2	0,0917	9 Nowa Huta	154 800,00	15 500,00 8.11.2013	15.11.2013 godz. 9.00
ul. Zalipki Działki przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, dec. wz	518/6,519/32 519/34, 519/36, 519/38, 519/42, 519/44,519/46 526/17	0,0741 0,0566 0,0599 0,0649 0,0586 0,0544	101 P	130 130,00 106 680,00 112 560,00 121 380,00 110 180,00 102 760,00 123 060,00	13 000,00 11 000,00 11 500,00 12 500,00 11 000,00 10 500,00 12 500,00 8.11.2013	15.11.2013 godz. 9.30
ul. Floriańska 32 Lokal użytkowy o pow. 84,86 m kw położony w piwnicy	356/10000 cz. 37/1	0,0820	1	261 440,00	26 500,00 8.11.2013	15.11.2013 godz. 10.00

KRK

NIE LEKCEWAŻ
CZAD!
ZAGROŻENIA

Od stycznia do września 2013 r. w Krakowie
72 osoby zatruty się tlenkiem węgla,
a **5** zmarło na skutek zaczadzenia

- Rób regularne przeglądy instalacji kominowej i wentylacyjnej
- Nie zasłaniaj kratki nawiewowych i wentylacyjnych
- Zainstaluj czujniki tlenku węgla

Więcej na www.krakow.pl/czad



KRK

jacek majchrowski

prezydent miasta krakowa zaprasza

21-27 października 2013 / kraków

peter
sloterdijk

cees
nooteboom

anne
applebaum

bracia
quay

marek
bieńczyk

CONRADFESTIVAL

medium doskonałe

www.conradfestival.com

17. targi książki w krakowie

24-27 października 2013

www.ksiazka.krakow.pl

Foto: F. Falkenhaus / www.facebook.com/Franz.Falkenhaus

Organizacja:



kbf ★



Organizacja:
Miasto Kraków
Kultura i Dziedzictwo
Narodowe

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego